

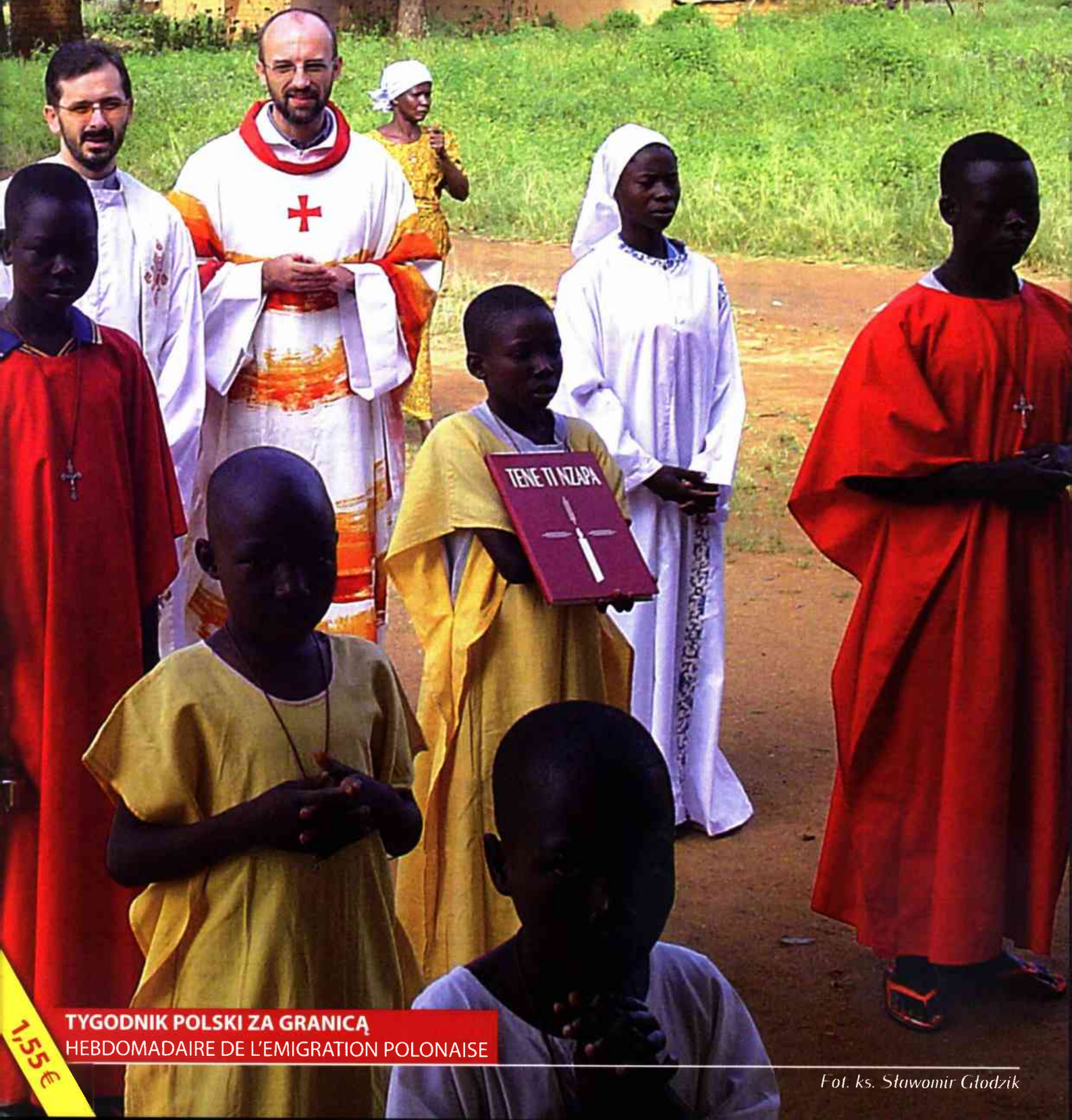
GŁOS

KATOLICKI VOIX CATHOLIQUE

Nr 37/2012 (2473) Rok LIV 21.10.2012

Powołani, aby ukazywali
blask Słowa prawdy

str. 5



TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

1,55 €

Fot. ks. Sławomir Głodzik

Dwujęzyczny

Kalendarz Głosu Katolickiego

Calendrier de la Voix Catholique



POLSKA MISJA
KATOLICKA
we Francji

GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

Kalendarz Głosu Katolickiego
Calendrier de la Voix Catholique



POLSKA MISJA
KATOLICKA
we Francji



Św. Wojciech



Św. Albert



Bl. Jerzy Popiełuszko



Św. Maksymilian Kolbe



Bl. Jan Paweł II



Św. Faustyna

NASI ŚWIĘCI 2013 NOS SAINTS



Ste Geneviève



Ste Jeanne d'Arc



St Martin



St Louis



St Jean-Marie Vianney



Ste Bernadette

i-Mat.pl
materiały budowlane

INTERNETOWA
SPRZEDAŻ
MATERIAŁÓW
BUDOWLANYCH

Mieszkasz we Francji?
Szukasz materiałów na Twój remont?
Wejdź na www.i-mat.pl

SwissLife

**UBEZPIECZENIA
PO POLSKU**

Tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20
grazyna.fermandes.ag@swisslife.fr

Spędzamy spokojnie starość
w Domu Polskiego Funduszu
Humanitarnego położonym
w dużym parku nad Loarą.

DOŁĄCZ DO NAS.

24, rue de la Mairie, 45740 Lorbé en Val

Najlepsze
Tansregotowa w Pabryg!
Karolina

Tel. 01 40 15 09 09

Nasi Święci

ZAMÓW JUŻ TERAZ

W kalendarzu także wersja kieszonkowa



Kalendarz zamówić
można wypełniając
poniższy kupon
i wysyłając go na
adres redakcji

„Głosu Katolickiego”*

Dostępny jest on także w polskich
ośrodkach duszpasterskich

KUPON ZAMÓWIENIA KALENDARZA

Proszę o przestanie mi polsko-francuskiego kalendarza „Głosu Katolickiego” na 2013 rok

Ilość egzemplarzy: _____ w cenie po **4,00 €** (z przesyłką **4,50 €**). **RAZEM** _____ €

Imię i nazwisko: _____ Telefon: _____

Adres: _____

Dołączam czek (dla „Voix Catholique”) Gotówkę

Telegram... na czasie



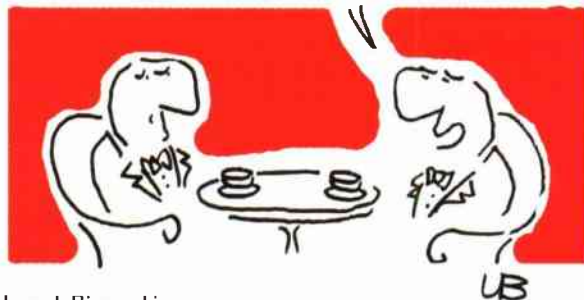
No cóż, z czasem potrzebujemy na wszystko jakby coraz więcej czasu. Tymczasem czasu tego - naszego, codziennego - ubywa nam coraz szybciej i szybciej, i jeszcze więcej. Tak, że od czasu do czasu to i wyłania nam się narwet z tego wszystkiego, daleki... jakby kres doczesności. A może i jakieś światelko nadziei w tunelu? Tak czy inaczej, mija obok nas i w nas, nieubłagane i w pośpiechu czas, nasz czas. Tak, że z czasem to aż strach, w bezsilnej bezsensowności, obejrzeć się za siebie, w czas co odbiegł bezpowrotnie. Żeby nie dojrzeć przypadkiem upiorów

z przeszłości, albo - co gorsze - własnego przemijania. Tak... tak, w takim stanie ducha, każda, nawet najlżejsza godzina, odzyskana październikową nocą - zmiany czasu - staje się dla każdego z nas, coraz starszych - coraz cenniejsza. Więc, kiedy już przychodzi ten czas przed świtem, na... cofnięcie czasu na tarczach wszystkich chronometrów świata i wszystkich zegarków, odmierzających domowe szczęście, to jest to gra warta świeczki, i czas pocieszający. Bo wskazuje na względnosc... czasu. Nawet jeżeli, suma sumarum, jest to tylko gra pozorów. I nawet jeżeli będzie to znowu i na powrót czas... zimowy. Coraz krótszych, i zimniejszych dni i za długich nocy. No bo z czasem śpiemy coraz mniej, za to coraz czujniej, żeby nie zasnąć i nie przespąć tego, co nam jeszcze dane Opaczności wyrokami. Na wszelki wypadek nastawiam jednak uważnie budzik - na „za pięć trzecia”, jakbym wybierał się w daleką podróż, żeby jak najwcześniej i jak najwięcej złapać cofających się minut i chwil aż do „drugiej”!

P.O.

PO SPADKU NOTOWAŃ PLATFORMY

- NAJSTRASZNIJSZE W TYM WSZYSTKIM BYŁO TO, ŻE CHŁOPCY Z PLATFORMY SZYKOWALI WŁAŚNIE PREZENT URODZINOWY DLA PREZYDENTA PUTINA...



rys. Leszek Biernacki

W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

- Sila polskiego spokoju – str. 6
- Pozwolić się prowadzić – str. 9
- Quel mot pour le dire ? – str. 11
- „Papież milczenia”?! – str. 12
- Socjaliści coraz mniej popularni – str. 13

Facet: gatunek wymierający?

Agata Puścikowska (Gość Niedzielny)

Niby nie chorują, a umierają. Udają macho, a boją się lekarza. Mężczyźni w Polsce to słaba płęć? Z wyboru...

Przypuszczalnie po tym prowokacyjnym wstępie część Czytelników płci męskiej zjeżyła się, naburmuszyła lub ostentacyjnie wzruszyła ramionami, przewracając kartkę. I błąd! Bo męskie zdrowie to męska rzecz, od której nie wolno uciekać. Czas najwyższy, Panowie, o własne zdrowie zadbać.

Fakty o polskomęskim zdrowiu

Gdy zapytać przeciętnego Polaka o stan zdrowia albo nic nie odpowie, albo stwierdzi, że jest zdrowy jak byk. Nie choruje, a w dodatku „nie zastanawia się nad sobą, bo nie ma czasu na bzdury”. I co on jest – baba, żeby chodzić do lekarzy? Żeby profilaktycznie „zagnać” przeciętnego ojca czy męża do przychodni, potrzeba sposobu oraz wielkiej cierpliwości. W dodatku nawet ostre przeziębienie czy angina dla części z panów nie są wystarczającym argumentem, żeby poprosić o profesjonalną pomoc medyczną. Trzeba jednocześnie dodać, że Polacy podejmują więcej zachowań ryzykownych niż Polki (np. picie, palenie). Statystycznie są również bardziej otyli, niechętnie podejmują wysiłek fizyczny.

ciąg dalszy na str. 10



ZAPRENUMERUJ „GŁOS KATOLICKI”

W prenumeracie będziesz otrzymywał „Głos...” bezpośrednio do domu wcześniej i taniej.

Imię i nazwisko: _____ Rok (56,60 €) Pół roku (30,30 €) Miesiąc (5 €)

Adres: _____ Przyjaciele „Głosu...” (69,60 €) PDF/e-mail (49,90 €)

Telefon: _____ Zaznacz tutaj jeśli jest to Twoja pierwsza prenumerata i wygraj 2 dodatkowe darmowe miesiące abonamentu!

Czeki prosimy wystawiać na
Głos Katolicki – Voix Catholique
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Głos Katolicki
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11
w Niemczech: Głos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n°791177900

KUPON
PRENUMERATY

Z SATYRYCZNEJ TEKI L.B.

LITURGIA SŁOWA

XXIX Niedziela zwykła Rok B

PIERWSZE CZYTANIE

Iz 53,10-11

Czytanie z Księgi proroka Izajasza

Spodobało się Panu zmiążyć swojego Stugę cierpieniem. Jeśli wyda swe życie na ofiarę za grzechy, ujrzy potomstwo, dni swe przedłuży, a wola Pana spełni się przez Niego. Po udrękach swej duszy ujrzy światło i nim się nasyci. Zaczny mój Stuga usprawiedliwi wielu, ich nieprawości on sam dźwigać będzie.

EWANGELIA

Mk 10,35-45

Słowa Ewangelii wg św. Marka

Jakub i Jan, synowie Zebedeusza, zbliżyli się do Jezusa i rzekli: „Nauczycielu, chcemy, żebyś nam uczynił to, o co Cię poprosimy”. On

ich zapytał: „Co chcecie, żebym wam uczynił?” Rzekli Mu: „Użyj nam, żebyśmy w Twojej chwale siedzieli jeden po prawej, drugi po lewej Twojej stronie”. Jezus im odparł: „Nie wiecie, o co prosicie. Czy możecie pić kielich, który Ja mam pić, albo przyjąć chrzest, którym Ja mam być ochrzczony?” Odpowiedzieli Mu: „Możemy”. Lecz Jezus rzekł do nich: „Kielich, który Ja mam pić, pić będziecie; i chrzest, który Ja mam przyjmując, wy również przyjmiecie. Nie do Mnie jednak należy dać miejsce po mojej stronie prawej lub lewej, ale dostanie się ono tym, dla których zostało przygotowane”. Gdy dziesięciu to usłyszało, poczęli oburzać się na Jakuba i Jana. A Jezus przywołał ich do siebie i rzekł do nich: „Wiecie, że ci, którzy uchodzą za władców narodów, uciskają je, a ich wielcy dają im odczuć swą władzę. Nie tak będzie między wami. Lecz kto by między wami chciał się stać wielki, niech będzie stugą waszym. A kto by chciał być pierwszym między wami, niech będzie niewolnikiem wszystkich. Bo i Syn Człowieczy nie przyszedł, aby Mu służono, lecz żeby służyć i dać swoje życie na okup za wielu”. □

Być misjonarzem

ks. Benedykt Pączka OFM Cap

Przyzywamy niedzielę misyjną i chciałbym się, chociaż przez chwilę, zatrzymać nad tym szczególnym dniem. Chrystus powiedział: „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu”. Idźcie i nie spodziewajcie się zapłaty.

Nie jest to proste. Pracować bez zapłaty. Poświęcić swoje życie, aby innym głosić Chrystusa Zmartwychwstałego. Jechać na rekolekcje i nie przywieść pieniędzy. Być we Francji jako misjonarz i nie spodziewać się zapłaty. Chyba każdy z nas musi uderzyć się w piersi i zapytać: Panie, jaka jest moja motywacja bycia misjonarzem? Jaka jest moja motywacja, aby być daleko od Ojczyzny i głosić, nie tylko słowem, moim ciałem, moją postawą, a przede wszystkim sercem przed Bogiem, że to właśnie On jest najważniejszy? Więc tutaj pytam siebie i Was, jaka jest nasza motywacja.

Być misjonarzem to być podobnym do Chrystusa: „który nie skorzystał ze sposobności, aby być na równi z Ojcem, ale uniżył się aż do śmierci i to śmierci krzyżowej”. I to jest nasze zadanie, oddać swoje życie, umrzeć na krzyżu, być postusznym Bogu w tym, co do nas mówi, każdego dnia. Nie szukać swojej woli, ale stać się narzędziem w rękach samego Boga.

Macie gorliwość? Wstajecie w nocy, aby

fol. ks. S. Głodzik



modlić się? Kiedy spotkacie żebraka na ulicy, nie odwracacie swojej twarzy? Idziecie do parku, aby głosić Ewangelię? W Waszej pracy rozmawiacie o Bogu? Co dzisiaj trzeba zrobić, aby świat usłyszał, że Chrystus Zmartwychwstał? Że życie bez Niego, może już tu na ziemi stać się piekłem? Teraz, zatem o tę gorliwość pytam tych, którzy zostali postani, jako misjonarze, aby głosić innym, że Bóg jest miłością. Nie trzeba daleko szukać, wystarczy popatrzeć na nasze podwórka. Jakie one są? No właśnie takie, jakie je uczyniliśmy. Kiedy w Polsce założyłem Pogotowie Duchowe – 7 dni w tygodniu i 24 na dobę, kaptan pod telefonem (www.pogotowieduchowe.pl), szukałem kaptanów, którzy zgodziliby się być jedną dobę pod telefonem i służyć swoim kaptanstwem. Czy myślicie, że było ich dużo? Zapewniam Was, że nie. Jak to całą dobę? A sen? A książka, którą czytam, a moje wakacje... itd. Było nam ciężko wystartować, aby stać się misjonarzem przez telefon. Dzisiaj jest nas ponad 30 kaptanów, gotowych w dzień i w nocy być na straży głoszenia ludziom dobrej Nowiny. Zapraszam kaptanów z Francji, aby dołączyć do nas, by służyć Polonii mieszkającej we Francji, a tych, którzy będą czytać tę homilię do odwagi, aby zadzwonić i poprosić o pomoc.

Chrystus mówi: „nie przyszedłem, aby mi służono, lecz aby służyć i oddać swoje życie za wielu”. Nie przyjechałem do innego kraju, aby mi służono, lecz aby służyć i oddać swoje życie za wielu, za moich braci i siostry. To dzisiaj tak bardzo ważne. Wiecie, dlaczego? Bo ludzie nas szybko prześwietał i zobaczają to, na czym nam zależy. Być dla innych bez względu na dzień i godzinę, bez względu na kraj, lub społeczność, bez względu na nagrodę. W każdym miejscu może być głoszona Dobra Nowina. Czym ona jest? A no właśnie – głoszeniem Chrystusa, który przyszedł na świat, aby umrzeć za nas i dać nam

nowe życie. Gdzie? – no właśnie w Niebie?

Moi kochani, kochajmy to nasze życie na ziemi, ale nie za dużo, i nie za bardzo, bo ten, kto kocha za dużo i za bardzo często się gubi i nie wie, kogo i jak ma kochać. Czasem Chrystusa gubimy w tej naszej wierze, a zostają dobra ziemskie i nasze przyzwyczajenia. Jest to pułapka demona, – który chce ci powiedzieć, że życie jest tutaj. Zatem uważajmy, aby się nie zgubić.

Kiedyś przed kilkoma latami miałem taki plan na swoje życie: pojechać do Afryki, zarazić się jakąś chorobą i umrzeć, aby być z Bogiem. Może Bóg właśnie tam mnie posyła, aby to moje marzenie się spełniło. Powiecie zapewne, „co ten zakonnik pisze”. Przecież to nienormalne, w wieku 35 lat odchodzić. Powiem Wam tak, – że to normalne, jak wie się, do Kogo się odchodzi. Bo nasze życie jest w niebie. Przed kilkoma dniami napisał do mnie pewien młody człowiek, który zapytał: „bracie, czy to normalne, że myślę o śmierci? Mam dziewczynę, myślimy o małżeństwie, wierzę, i takie myśli... Odpowiedziałam mu, że to normalne – i tak trzymać. Jednak powiedziałam mu, aby pamiętać, że życie i śmierć należą do Boga. Czasem Bóg daje nam łaskę, że często myślimy o Nim i o tym, co nas czeka zaraz po śmierci.

Tak, ta niedziela misyjna niech nam zatem przypomina o Chrystusie, który przyszedł na ziemię, aby głosić Dorę Nowinę – Ewangelię swojego Ojca i pragnie, aby była głoszona wszędzie i aż do skończenia świata. Zapraszam Was do modlitwy za misjonarzy – za waszych kaptanów postępujących we Francji, za tych misjonarzy, których znamy. Ja także ośmielę się prosić Was o polecenie mnie Maryi, abym wypełnił zadanie, do którego wzywa mnie Bóg. Jestem przekonany, że bez modlitwy nasze przepowiadanie nie będzie miało sensu. Proszę i zapraszam do naszego pogotowia duchowego www.pogotowieduchowe.pl. Przeżywasz trudności w wierze – zadzwoń, umów się na spotkanie, przyjedź! Do Twojej dyspozycji kaptan także we Francji. Zostańcie z Bogiem i bądźcie gorliwi w Waszym przepowiadaniu. □

Orędzie Benedykta XVI na Światowy Dzień Misyjny - 21 października 2012 r.

Powołani, aby ukazywali blask Słowa prawdy

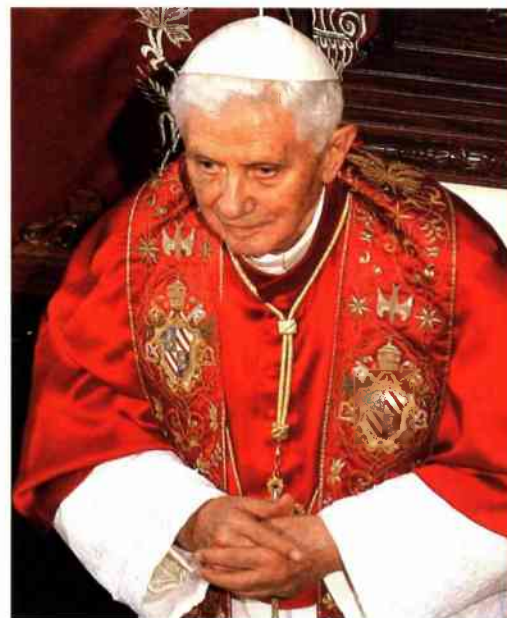
Drodzy bracia i siostry! Obchody Światowego Dnia Misyjnego mają w tym roku bardzo szczególne znaczenie. Upamiętnienie 50. rocznicy rozpoczęcia Soboru Watykańskiego II, otwarcie Roku Wiary i Synod Biskupów poświęcony nowej ewangelizacji potwierdzają wolę Kościoła zaangażowania się z większą odwagą i zapałem w missio ad gentes, aby Ewangelia dotarła aż na krańce ziemi.

Ekumeniczny Sobór Watykański II, w którym uczestniczyli biskupi katoliccy pochodzący ze wszystkich zakątków ziemi, był jasnym znakiem uniwersalności Kościoła, zgromadził, bowiem po raz pierwszy tak wielu ojców soborowych przybyłych z Azji, Afryki, Ameryki Łacińskiej i Oceanii. Byli to biskupi misjonarze i biskupi rdzenni, pasterze wspólnot istniejących wśród ludności niechrześcijańskiej, którzy na obradach Soboru ukazywali obraz Kościoła obecnego na wszystkich kontynentach i którzy stawali się wyrazicielami złożonych rzeczywistości ówczesnego tak zwanego «Trzeciego Świata». Bogaci w doświadczenia zdobywane w swej pracy pasterzy Kościołów młodych i tworzących się, ożywiani zapałem do szerzenia królestwa Bożego, przyczy-

nili się oni w istotny sposób do potwierdzenia potrzeby i pilności ewangelizacji ad gentes, a zatem do postawienia w centrum eklezjologii misyjnej natury Kościoła.

Eklezjologia misyjna

Współcześnie misyjność nie uległa osłabieniu, co więcej, nastąpił wydatny rozwój refleksji teologicznej i pastoralnej w tym zakresie, a zarazem znów jawi się ona, jako pilna, zwiększyła się, bowiem liczba osób, które jeszcze nie znają Chrystusa: «Ogromna jest liczba ludzi czekających jeszcze na Chrystusa» — pisał bł. Jan Paweł II w encyklice Redemptoris missio na temat nieustającej aktualności mandatu misyjnego, i dodawał: «Nie możemy być spokojni, gdy pomyślimy o milionach naszych braci i siostr, tak jak my odkupionych krwią Chrystusa, którzy żyją nieświadomi Bożej miłości» (n. 86). Ja również, ogłaszając Rok Wiary, napisałem, że Chrystus «dzisiaj, tak jak wówczas, posyła (...) nas na drogi świata, abyśmy głosili Jego Ewangelię wszystkim narodom ziemi» (Porta fidei, 7); głoszenie ewangelicznego orędzia, jak wypowiadał się także święty Paweł VI w adhortacji apostolskiej Evangelii nuntiandi, «nie jest czymś takim, co Kościół mógłby dowolnie albo wykonywać, albo nie wykonywać, ale jest zadaniem i obowiązkiem, nałożonym mu przez Pana Jezusa, ażeby ludzie mogli wierzyć i dostąpić zbawienia. Głoszenie Ewangelii jest zgoła konieczne, jest jedyne w swoim rodzaju i nic go nie może zastąpić» (n. 5). Musimy zatem znów działać z taką samą gorliwością apostolską, jaka cechowała pierwsze wspólnoty chrześcijańskie, które choć były małe i bezbronne, potrafiły przez



fol. T. Różycki

głoszenie i świadectwo szerzyć Ewangelię w całym wówczas znanym świecie. Nic, zatem dziwnego, że Sobór Watykański II i późniejsze Magisterium Kościoła kładą szczególny nacisk na zadanie misyjne, które Chrystus powierzył swoim uczniom i w które musi zaangażować się cały lud Boży, biskupi, kapłani, diakoni, zakonnicy, zakonnice, świeccy. Troska o głoszenie Ewangelii w każdej części ziemi obowiązuje przede wszystkim biskupów, którzy są bezpośrednio odpowiedzialni za ewangelizację świata, zarówno, jako członkowie Kolegium Biskupów, jak też, jako pasterze Kościołów partykularnych. Oni, bowiem «zostali konsekrowani nie tylko dla jakiejś diecezji, ale i dla zbawienia całego świata» (Jan Paweł II, Redemptoris missio, 63), jako «głosiciele wiary, którzy prowadziliby do Chrystusa nowych uczniów» (por. Ad gentes, 20), i sprawiają, że «duch i zapał misyjny Ludu Bożego stają się (...) widzialne, i w ten sposób cała diecezja staje się misyjna» (tamże, 38).

ciąg dalszy na str. 8



Obrady Soboru Watykańskiego II

Pielgrzymka do Ziemi Świętej w Roku Wiary

Odpowiadając na apel Ojca Świętego Benedykta XVI, Polska Misja Katolicka organizuje Pielgrzymkę do Ziemi Świętej.

Piątek 12 kwiecień – poniedziałek 22 kwiecień 2013

Sięgamy do samych korzeni naszej Wiary, kiedy stajemy w miejscach: gdzie Panu Jezus się narodził, gdzie żył, gdzie nauczał, gdzie umarł i gdzie zmartwychwstał! Betlejem, Jerozolima, Jerycho, Nazaret, Kana, Genezaret, Kafarnaum, Góra Tabor i Góra Karmel.

Koszt pielgrzymki 1375 € - obejmuje: przelot samolotem,

transfery, hotele, trzy posiłki dziennie, wstępy i ubezpieczenie.

Jako, że liczba miejsc jest ograniczona, udział w Pielgrzymce zależy od kolejności zgłoszeń. Zapis w Polskiej Misji Katolickiej: 263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris; tel. 01 55 35 32 37 (podając dane osobowe: nr paszportu, adres, telefon bądź e-mail i wpłacając kwotę 500 € -czek wystawiamy na „Aumônerie Polonaise” z dopiskiem: „Ziemia Święta 2013”). □

Demokracja, jak widać, wciąż żyje w Polakach

Siła polskiego spokoju

Barbara Fedyszak-Radziejowska
(Gość Niedzielny)

Plac Trzech Krzyży z placem Zamkowym w Warszawie połączył 29 września marsz ponad stu tysięcy niezwykle spokojnych ludzi.

Ten spokój różnił ich od uczestników wielu innych demonstracji, na przykład w Madrycie i Barcelonie, a szczególnie

od tych z 25 września. Wtedy tysiące ludzi przemaszerowało przez centrum Madrytu pod parlament z transparentami: „Okupuj Kongres”, „Dymisja”, „Wynocha”, „Ręce w górze to nasza broń”. W języku polskich dziennikarzy była to typowa „roszczeniowa demonstracja roszczeniowych związków przeciwko słusznym cięciom budżetowym”. Hiszpańska policja użyła pałek, zatrzymano 15 osób, obrażenia odniosło 9, w tym policjant.

W Warszawie maszerowało, co najmniej 100 tys. osób, w tym tysiące związkowców z „Solidarności”, którzy, jak to związkowcy, bili w bębny i dęli w wuwuzele. Ale nie wydarzyło się nic, co wymagałoby interwencji policji. Maszerujący omijali uważnie kwietniki na rondzie de Gaulle'a, pochylali flagi, by nie naruszyć trakcji tramwajowej, zatrzymywali się, gdy ich o to proszono, i ruszali, gdy już było można. O pierwsze miejsce w moim prywatnym konkursie na „skrajną skrajność” rywalizowało hasło: „Lepiej być moherem niż Tuska frajerem” z przewrotnie dowcipnym: „Zdraycy, stugusy Moskwy. Nie zdążycie przeskoczyć przez ogrodzenia ambasady rosyjskiej”. Nawet przedstawiciel policji, aspirant M. Mrozek, oświadczył, że nie odnotowano żadnych poważnych zdarzeń związanych z zakłóceniem tądu i porządku publicznego.



foto: T. Różycki

Z KRAJU

- Senat wyraził zgodę na ratyfikację przez prezydenta Komorowskiego traktatu w sprawie przystąpienia Chorwacji do Unii Europejskiej.
- Prezydent Komorowski złożył wizytę w Szwajcarii.
- Pierwszy raz od wielu lat Prawo i Sprawiedliwość wyprzedziło w sondażach Platformę Obywatelską, i to aż o 6 punktów procentowych. Z sondażu TNS wynika, że ostatnia aktywność medialna PiS – marsz w stolicy, debata ekonomistów, wystawienie kandydata na premiera rządu technicznego – dają efekty. Na PiS chce głosować obecnie aż 39% Polaków, na PO – 33%, 9% poparcia cieszy się SLD. PSL i „Palikociarze” balansują na progu wyborczym 5%.
- Prezes PiS Jarosław Kaczyński zadeklarował, że jest gotowy do rozmów z liderami partii parlamentarnych o poparcie dla kandydata PiS na „technicznego” premiera, prof. Glińskiego.
- Mocne słowa w obronie rodziny, dzieci nienarodzonych i małżeństwa jako związku mężczyzny i kobiety znalazły się w liście pasterskim episkopatu Polski, który czytany był w kościołach w całej Polsce w związku z kolejnym Dniem Papieskim.
- Przed kancelarią premiera odbyła się demonstracja pielęgniarek. Uczestniczyło w niej ok. 5 tys. osób.
- Kaczyński nie traci politycznego dynamizmu i przyspieszył zorganizowaną przez PiS debatę o zdrowiu z udziałem pracowników służby zdrowia, naukowców oraz przedstawicieli pacjentów.
- Zgodnie z podpisanym przez ministra sprawiedliwości Gowina rozporządzeniem, 79 sądów rejonowych zostanie zlikwidowanych. Protestuje m.in. PSL.
- „Razem dla niepodległej” – pod takim hasłem 11 listopada przejdzie ulicami Warszawy marsz współorganizowany m.in. przez Urząd ds. Kombatantów i Kancelarię Prezydenta. W marszu weźmie udział Komorowski. Osobny marsz zorganizuje tradycyjnemu Młodzież Wszechpolska. Pikiety zapowiadają także organizacje lewackie.

- Prezydent Komorowski podpisał ustawę znacznie ograniczającą prawo do demonstracji. PiS zapowiedział, że zaskarży ustawę nowelizującą Prawo o zgromadzeniach do Trybunału Konstytucyjnego.
- Przyszłość polityki spójności i funduszy strukturalnych były głównymi tematami rozmów premiera Tuska z Hahnem, komisarzem Unii Europejskiej ds. polityki regionalnej.
- Metropolita gdański abp Głódź został wybrany na delegata Konferencji Episkopatu Polski ds. Telewizji Trwam.
- Sąd w Warszawie uznał, że udostępnienie notatek z rozmów Tuska z Putinem w dniach przed i po katastrofie smoleńskiej miałoby „szkodliwy wpływ na politykę zagraniczną państwa”. Notatki pozostaną więc utajnione.
- Pomorska skarbowka opublikowała sprawozdania po kontrolach w urzędzie skarbowym obsługującym spółkę Marcina P. Amber Gold”. Wnioski szczegółowe jednak utajniono.
- Prokurator generalny Seremet podpisał decyzję o przeniesieniu z Gdańska do Prokuratury Okręgowej w Łodzi śledztwa w sprawie Amber Gold.
- O dziwnych gdańskich układach świadczą ujawnione zdjęcia z meczu Lechii, gdzie na trybunie VIP-owskiej b. już szef miejscowego sądu Milewski „przybija sobie piątkę” z premierem Tuskiem. Wcześniej premier oświadczał, że „kojarzy” osobę, ale jej nie zna.
- Wbrew Sejmowi, Senat przyjął obniżkę świadczenia związanego z urodzinami dziecka, tzw. „becikowego” z 1200 do 1000 zł.
- Celnicy będą kolejną służbą, która będzie mogła wystawiać mandaty sprawcom wykroczeń drogowych. Kontrolowanie spoteczeństwa rozwija się w najlepsze.
- Polityczne obyczaje. Szefowa MEN Szumilas ogłosiła nowy konkurs na dyrektora Ośrodka Rozwoju

Edukacji, a poprzedni unieważniła, kwestionując prace komisji, którą sama powołała. Poszło o to, że osoba rekomendowana przez komisję na to stanowisko okazała się... sympatykiem PiS.

- W stolicy doszło do drugiej już katastrofy budowlanej przy budowie II linii metra. Zawaliła się część jezdnii, musiano ewakuować mieszkańców okolicznych budynków. Jak się okazuje, prace są prowadzone bez odpowiedniego nadzoru geologów.

- Instytut Pamięci Narodowej rozpoczął prace ekshumacyjne w pobliżu Dworzyska na Opolszczyźnie. Poszukuje się tam miejsc pochówku żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych z Oddziału Henryka Flamego pseud. „Bartek”, którzy po zamordowaniu zostali wrzuceni do szamba.

- W związku z militarnym zatargiem syryjsko-tureckim polski MSZ „stanowczo zaleca obywatelom polskim powstrzymanie się od podróży” na tereny przygraniczne.

- Zaprzeczają się szanse na tańszy i własny gaz. Firmy nie wierzą w poszukiwaniu gazu tępkowego, bo barierą są biurokracja i brak decyzji o podatku od kopalni. Pomimo dużego szumu medialnego, do dziś wykonano zaledwie 30 odwiertów pionowych, siedem zabiegów szczelinowania i tylko dwa odwierty poziome. Według szacunków w Polsce może znajdować się od 0,77 do nawet 5 bln m sześć. błękitnego paliwa. Rocznie zużywamy ok. 15 mld m sześć., głównie gazu z Rosji, za który trzeba płać ponad 500 \$ za 1 tys. m. sześciennych.

- W ramach „Planu prywatyzacji na lata 2008–11” rząd wystawił na sprzedaż 815 spółek Skarbu Państwa. Do września 2011 r. dokonano 314 transakcji, co dało przychód 32 mld zł. PiS ocenia jednak, że wiele państwowych spółek sprzedano... innym firmom państwowym. Na 43,5 mld zł przychodów z prywatyzacji od 2008 r. do 2011 r. 8,2 mld zł (19%) przychodów pochodziło z takiej pseudoprywatyzacji. □

Może powodem spokoju była Msza św. na placu Trzech Krzyży, od której uczestnicy marszu zaczęli protest, bo przecież byli wśród nich związkowcy, co w języku polskich dziennikarzy znaczy: „roszczeniowi przeciwnicy modernizacji” (jak hiszpańscy) protestują przeciwko „stuszej” ustawie o przymusie pracy do 67. roku życia, domagając się „niestusznego” ograniczenia umów śmieciowych i „niestuszenie” wyższej płacy minimalnej. Wszyscy razem, roszczeniowi czy nieroszczeniowi, ustyszeliśmy w homilii ks. prał. Walentego Królaka słowa o tradycji comiesięcznych Mszy św. za ojczyznę, celebrowanych przez bł. ks. Jerzego Popiełuszkę, który przecież tej samej „Solidarności” uporczywie powtarzał: „zło dobrem zwyciężaj”.

Spokój demonstrujących wzmocniły także słowa o demokracji, która „bez Boga ma w sobie coś demonicznego”, oraz te, w których ks. prałat z szacunkiem wspominał o ogromnej liczbie problemów i trudnych spraw, przyniesionych i przywiezionych przez przybyszów z całej Polski. Dziwny i cierpliwy musi być naród, który tak spokojnie domaga się tak podstawowych rzeczy. A może Królewskim Traktem szli ludzie tak doświadczeni złą władzą, że trudno już ich wyprowadzić z równowagi.

W gęstym lesie biało-czerwonych flag, transparentów z regionalnymi emblematami NSZZ „Solidarność” oraz PiS przykuwały uwagę hasła, czasami poważne, czasami dowcipne: „Wolne media”, „Nie oddamy wam Telewizji Trwam”, „Kłamiecie rano, kłamiecie wieczorem”, „Trzeba być Polakiem, a nie Tuska Dworakiem”. Był także portret ks. kard. S. Wyszyńskiego i wiele, nieomal osobistych komunikatów ze stanu naszych narodowych

i obywatelskich nastrojów. Maszerowano pod hasłem: „Obudź się, Polsko”, ale nie był to krzyk ani nawet wołanie, lecz pełna powagi prośba skierowana do rodaków.

Na placu Zamkowym prezes PiS J. Kaczyński powiedział, że ten marsz pokazał siłę. A ja miałam wrażenie, że była to siła spokoju ludzi pewnych swoich racji. Powody nieprzyznania TV Trwam miejsca na multipleksie przekonują już tylko rządzących polityków oraz tych, którym niewiele trzeba do medialnego szczęścia. Także prawo NSZZ „Solidarność” do obrony praw pracowniczych i obywatelskich jest oczywiste, podobnie jak prawo szukania sojusznika w partii politycznej, która zamierza przynajmniej część tych postulatów spełnić. Jest tyle poważnych powodów, dla których trwanie rządu D. Tuska wydaje się absurdem, że trudno uwierzyć w racjonalność części komentarzy, które pojawiły się po marszu.

Wąteśa był taskaw powiedzieć: „Demonstracja ma charakter antydemokratyczny”, a Pawlak: „Dzisiaj potrzebna jest aktywność i współpraca, a nie awantury i demonstracje”. Ponieważ swojego czasu głosowałam w wyborach prezydenckich na Wąteśę, rozumiem, co muszą czuć wyborcy Tuska, gdy myślą o Amber Gold i OLT, a także, gdy słyszą, co premier ma do powiedzenia w sprawie zamiany ciał ofiar tragedii smoleńskiej. Nie jest łatwo powiedzieć samemu sobie, że można było aż tak się pomylić.

H. Domański, profesor socjologii z IFiS PAN, zauważył, że marsz „zasygnalizował, że polska sytuacja wymaga zasadniczych działań naprawczych, a jedyną siłą do tego zdolną jest PiS”.

ciąg dalszy na str. 10

ZE ŚWIATA



- Dwóch na trzech Amerykanów uznało, że kandydat republikanów Romney wygrał pierwszą telewizyjną debatę z demokratą Obamą.
- Parlament Turcji zezwolił siłom zbrojnym na prowadzenie operacji militarnych poza granicami kraju. Po ataku na przygraniczną wioskę turecką przez Syrię, w którym zginęło 5 cywilów, Ankara odpowiedziała odwetowym ostrzałem.
- Rada Najwyższa Ukrainy uchwaliła zmiany w prawie, zakazujące „propagandy” homoseksualizmu.
- W Tbilisi przedstawiciele rządu i opozycyjnej koalicji Gruzińskie Marzenie, która wygrała wybory parlamentarne, rozpoczęli rozmowy na temat przekazania władzy. Po raz pierwszy niepodległa Gruzja zmieni swych przywódców w drodze wyborów, a nie ulicznej rewolucji czy wojny domowej.
- Zwycięzca wyborów parlamentarnych w Gruzji Iwaniszwili zapowiedział, że swą pierwszą oficjalną wizytę zagraniczną w charakterze premiera złoży w Stanach Zjednoczonych.
- W ramach nacisków wyborczych, należąca do kontrolowanego przez państwo koncernu gazowego Gazprom telewizja NTV oskarżyła Gruzję o... finansowanie przeciwników prezydenta Putina i przygotowywanie krwawej rewolucji w Rosji.
- Po wyborach w Tbilisi prezydent Białorusi Łukaszenko ogłosił, że zamierza zabiegać o powrót Gruzji do Wspólnoty Niepodległych Państw (WNP).
- Prezydent Wenezueli Chavez wygrał wybory z poparciem 54 proc. Lewicowy przywódca pokonał wspólnego kandydata opozycji Radonskiego, który według Państwowej Komisji Wyborczej (CNE) otrzymał poparcie 45 proc. głosujących.
- Belgijskie msz odwołało z Kopenhagi dyplomatę podejrzanego o szpiegowanie na rzecz służb specjalnych Rosji, a wcześniej Związku Sowieckiego.
- Państwa członkowskie NATO uzgodniły, że obecny sekretarz generalny Sojuszu Północnoatlantyckiego,

Duńczyk Rasmussen, będzie sprawował swój urząd o rok dłużej, czyli do 31 lipca 2014 roku.

- Bośniacy Serbowie wstrzymują finansowanie sił zbrojnych Bośni i Hercegowiny, co jest pierwszym krokiem na rzecz oddzielenia się od tego państwa. Dodik, prezydent Republiki Serbskiej w BiH potwierdził, że Serbowie pragną secesji. Na mocy porozumienia z Dayton, które w 1995 r. zakończyło krwawy konflikt zbrojny, państwo to współtworzą trzy faktycznie niezależne jednostki terytorialne. Federacja Muzultmańsko-Chorwacka, Republika Serbska i etnicznie mieszanym niewielki okręg wokół Brčko, podległy rządowi centralnemu.
- Do budapeszteńskiego parlamentu trafił projekt ustawy całkowicie zakazującej użytkowania automatów do gier hazardowych poza trzema licencjonowanymi kasynami. Ustawa została przegłosowana jeszcze tego samego dnia.
- Król Jordanii Abdullah rozwiązał parlament, co zgodnie z konstytucją otwiera drogę do nowych wyborów, które zostaną przeprowadzone na początku przyszłego roku.
- Szczątki byłego prezydenta Turcji Turguta Ozala zostały ekshumowane, aby na drodze autopsji ustalić, czy nie został on czasami otruty.
- Rada Najwyższa Ukrainy zezwoliła na sprzedaż ziemi cudzoziemcom. Zgodnie z decyzją parlamentu dotyczy to jedynie terenów inwestycyjnych, które będą mogły nabywać podmioty gospodarcze, niezarejestrowane na Ukrainie.
- Rocco Buttiglione, profesor i polityk włoskiej chadecji brał udział w konferencji o dyskryminacji chrześcijan, organizowanej w Parlamencie Europejskim w Brukseli przez polskich eurodeputowanych oraz komisję europejskich biskupów COMECE. Stwierdził on, że media przemilczają np. informacje, że „w ostatnich latach wzrosła w Europie liczba ludzi wierzących i zwiększyła się też grupa

tych, którzy co tydzień biorą udział w praktykach religijnych”. Wzrasta natomiast brak wobec nich tolerancji. Obserwatorium Nietolerancji i Dyskryminacji wobec Chrześcijan w Europie w analizie z ostatnich kilku lat doliczyło się ok. 700 konkretnych przypadków dyskryminacji chrześcijan.

- Kolejne graffiti w języku hebrajskim obrażające Pana Jezusa pojawiło się na bramie klasztoru franciszkanów na Górze Syjon w Jerozolimie.
- Międzynarodowemu lotnisku Ruzynie w Pradze na uroczystej ceremonii nadano imię zmarłego w grudniu byłego prezydenta Vaclava Havla.
- Kilkaset osób uczestniczyło w serbskim mieście Topola w pogrzebie ekshumowanych w Szwajcarii szczątków regenta Królestwa Jugostawii księcia Karadjordjevicia W pogrzebie udział wzięli prezydent Nikolić, duchowieństwo i członkowie rodziny. Sentyment wielu Serbów do dynastii wywodzi się z faktu, że jej założyciel Jerzy Czarny (1768–1817) stanął na czele powstania przeciwko Turkom w 1804 r.
- W Irlandii mieszka ponad 120 tys. Polaków. Są tam już najliczniejszą mniejszością narodową. Między 2006 a 2011 r. liczba Polaków wzrosła prawie o 94%. Polaków jest w Irlandii więcej niż Brytyjczyków, których liczba sięga 112 tys.
- Polska jednostka specjalna „Grom” odbiła pięciu Afgańczyków, przetrzymywanych jako zakładnicy przez miejscowych rebeliantów.
- Biało-czerwone barwy zdominowały Piątą Aleję w Nowym Jorku. Po raz 75. przemaszeraowała tędy Parada Pułaskiego, w której szło 70 tys. osób.
- California Institute of Technology zajął pierwsze miejsce na liście najlepszych uczelni na świecie, na drugim miejscu Uniwersytet Harvarda a na trzecim Stanforda. Polskie uczelnie, Uniwersytet Jagielloński oraz Uniwersytet Warszawski, znalazły się w ostatniej pięćdziesiątce. □

Powołani, aby ukazywali... *ciąg dalszy ze str. 5*

Ewangelizacja, jako pierwszorządne zadanie

W przypadku pasterza zadanie głoszenia Ewangelii nie ogranicza się zatem do dbania o cząstkę ludu Bożego, powierzoną jego trosce, ani do wystania paru kapłanów, świeckich mężczyzn czy kobiet fidei donum. Powinno ono objąć całą działalność Kościoła partykularnego, wszystkie jego sektory, całą jego istotę i działalność. Sobór Watykański II wyraził to jasno, a późniejsze Magisterium z mocą potwierdziło. Wymaga to nieustannego dostosowywania stylów życia, programów duszpasterskich i organizacji diecezji do tego fundamentalnego wymiaru istoty Kościoła, zwłaszcza w naszym świecie, który ulega ciągłej zmianie. Dotyczy to także instytucji życia konsekrowanego i stowarzyszeń życia apostołskiego, jak również ruchów kościelnych: wszystkie elementy wielkiej mozaiki Kościoła muszą czuć się mocno zobowiązane poleceniem Pana, by głosić Ewangelię, tak, aby Chrystus był zwiastowany wszędzie. My, pasterze, zakonnice, zakonnice i wszyscy wierzący w Chrystusa powinniśmy iść w ślady apostoła Pawła, który jako «więzień Chrystusa (...) dla pogan» (Ef 3, 1) pracował, cierpiał i walczył o to, aby dotrzeć z Ewangelią do pogan (por. Ef 6, 19-20), nie szczędząc sił, czasu i środków, aby umożliwić poznanie orędzia Chrystusa. Również dzisiaj misja ad gentes powinna być stałym horyzontem i wzorem wszelkiej działalności kościelnej, samą, bowiem tożsamość Kościoła stanowi wiara w tajemnicę Boga, który objawił się w Chrystusie, by nam przynieść zbawienie, oraz misja dawania o Nim świadectwa i głoszenia Go światu aż do Jego powtórnego przyjścia. Podobnie jak św. Paweł, powinniśmy troszczyć się o tych, którzy są daleko, o tych, którzy nie znają jeszcze Chrystusa i nie doświadczyli ojcostwa Boga; jesteśmy, bowiem świadomi, że «współpraca musi poszerzać się dziś o nowe formy, obejmując nie tylko pomoc ekonomiczną, ale również bezpośrednie uczestnictwo w ewangelizacji»

(por. Jan Paweł II, Redemptoris missio, 82). Obchody Roku Wiary oraz Synod Biskupów poświęcony nowej ewangelizacji będą okazjami sprzyjającymi ożywieniu współpracy misyjnej, zwłaszcza w tym drugim wymiarze.

Wiara i głoszenie

Troska o głoszenie Chrystusa skłania nas także do obserwowania historii, aby dostrzec w niej problemy, pragnienia i nadzieje ludzkości, którą Chrystus musi uzdrowić, oczyścić i napełnić swoją obecnością. Jego orędzie jest, bowiem wciąż aktualne, przenika w samo serce historii i może dać odpowiedź na najgłębsze niepokoje każdego człowieka. Dlatego Kościół – wszystkie jego części – musi być świadomy tego, że «ze względu na bezkresne horyzonty misji Kościoła i złożony charakter obecnej sytuacji potrzebne są nowe formy skutecznego przekazywania słowa Bożego» (Benedykt XVI, Verbum Domini, 97). Wymaga to przede wszystkim odnowionego przyjęcia z wiarą, osobiście i jako wspólnota, Ewangelii Jezusa Chrystusa «w okresie głębokiej przemiany, jaki ludzkość przeżywa obecnie» (Porta fidei, 8). Jedną z przeszkód w ożywieniu zapału ewangelizacyjnego jest, bowiem kryzys wiary, nie tylko na Zachodzie, ale u znacznej części ludzkości, która jednak odczuwa głód Boga, i powinna być zachęcana i prowadzona do chleba życia i żywej wody, jak Samarytanka, która udaje się do studni Jakuba i rozmawia z Chrystusem. Jak opowiada ewangelista Jan, historia tej kobiety jest szczególnie wymowna (por. J 4, 1-30): spotyka Jezusa, który prosi ją, by dała Mu się napić, ale potem mówi jej o nowej wodzie, która może na zawsze ugasić pragnienie. Kobieta początkowo nie pojmuje, zatrzymuje się na poziomie materialnym, ale stopniowo Pan kieruje ją na drogę wiary, która doprowadza do rozpoznania Go, jako Mesjasza. Względem tego św. Augustyn stwierdza: «Po przyjęciu w sercu Chrystusa Pana cóż innego mogłaby uczynić, jak porzucić dzban i pospieszyć, by głosić dobrą nowinę?» (Omelia – Homilia 15, 30). Spotkanie z Chrystusem, jako żywą Osobą, która zaspokaja pragnienie serca, musi rodzić pragnienie, by dzielić się z innymi radością tej obecności i zapoznawać z nią, tak, aby wszyscy mogli jej doświadczyć. Trzeba odnowić entuzjazm dla przekazywania wiary, by rozwijać nową ewangelizację wspólnot i krajów, mających długą tradycję chrześcijańską, które tracą odniesienie do Boga, ażeby na nowo odkryły radość wiary. Troska o głoszenie Ewangelii nie powinna nigdy pozostawać na marginesie działalności Kościoła i życia chrześcijanina, ale powinna wyraźnie je znamięnować, wraz ze świadomością, że jest się adresatem, a zarazem misjonarzem Ewangelii. Głównym elementem głoszenia jest zawsze to samo: kerygma Chrystusa, który umarł i zmartwychwstał dla zbawienia świata, kerygma bezwarunkowej, całkowitej miłości Boga do każdego mężczyzny i kobiety, której najwyższym wyrazem było postanie jednoroz-

zonego Syna, Jezusa, który raczył wziąć na siebie ubóstwo naszej ludzkiej natury, umiłować ją i odkupić od grzechu i śmierci przez złożenie siebie w ofierze na krzyżu. Wiara w Boga w tym planie miłości, urzeczywistnionym w Chrystusie, jest przede wszystkim darem i tajemnicą, które należy przyjąć w sercu i w życiu, i za które trzeba zawsze dziękować Panu. Ale wiara jest darem, który został nam dany, abyśmy się nim dzielili; jest podarowanym talentem, który ma owocować; jest światłem, które nie powinno nigdy pozostawać w ukryciu, ale powinno oświetlać cały dom. Jest najważniejszym darem, jaki został nam ofiarowany w naszym życiu, i nie możemy zatrzymywać go dla samych siebie.

Głoszenie przeradza się w miłość

«Biada mi (...), gdybym nie głosił Ewangelii!» – mówił apostoł Paweł (1 Kor 9, 16). Te słowa brzmią z mocą dla każdego chrześcijanina i dla każdej wspólnoty chrześcijańskiej na wszystkich kontynentach. Również dla Kościołów na terenach misyjnych, Kościołów w większości młodych, niedawno założonych, misyjność stała się naturalnym wymiarem, choć same potrzebują jeszcze misjonarzy. Bardzo wielu kapłanów, zakonników i zakonnice ze wszystkich części świata, wielu świeckich, a nawet całe rodziny opuszczają rodzime kraje, lokalne wspólnoty i udają się do innych Kościołów, aby dawać świadectwo i głosić imię Chrystusa, w którym ludzkość znajduje zbawienie. Jest to wyraz głębokiej jedności, dzielenia się i miłości między Kościołami, by każdy człowiek mógł usłyszeć lub ponownie usłyszeć orędzie, które uzdrowia, i przystąpić do sakramentów, będących źródłem prawdziwego życia. Wraz z tym wielkim znakiem wiary, która przemienia się w miłość, wspominam – i dziękuję im – Papieskie Dzieła Misyjne, które są narzędziem współpracy w powszechnej misji Kościoła w świecie. Dzięki ich działalności głoszenie Ewangelii staje się także spieszeniem z pomocą bliźniemu, sprawiedliwością względem najuboższych, możliwością oświaty w najbardziej zapadłych wioskach, opieką medyczną w odległych miejscach, uwolnieniem od nędzy, przywracaniem do życia spotęcnego tych, którzy są zepchnięci na margines, wspieraniem rozwoju narodów, przezwyciężaniem podziałów etnicznych, poszanowaniem życia w każdej jego fazie.

Drodzy bracia i siostry, modlę się o wylanie Ducha Świętego na dzieło ewangelizacji ad gentes, a w szczególności na tych, którzy ją prowadzą, aby dzięki łasce Bożej bardziej zdecydowanie rozwijała się w dziejach świata. Pragnę się modlić słowami bł. Johna Henry'ego Newmana: «Towarzysz, o Panie, Twoim misjonarzem w ziemiach, które mają ewangelizować, wkładaj w ich usta odpowiednie słowa, uczyni owocnym ich trud». Niech Maryja Dziewica, Matka Kościoła i Gwiazda Ewangelizacji, towarzyszy wszystkim misjonarzom Ewangelii. □

Papież Benedykt XVI



św. Paweł

Pozwolić się prowadzić

rozmowa z ks. prał. Tomaszem Ałtąsem, dyrektorem krajowym Papieskich Dzieł Misyjnych w Polsce

Współcześnie, w wielu środowiskach, istnieje przeświadczenie, że praca na misjach, to wyłącznie sprawa Kościoła, księży i sióstr zakonnych. To oni powinni tym się zajmować i nieść pomoc potrzebującym. Zgodziłby się ks. Dyrektor z taką opinią?

Oczywiście nie mogę zgodzić się z taką opinią. Na mocy przyjętego sakramentu Chrztu św. poprzez włączenie w organizm Kościoła każdy z nas jest nie tylko zobowiązany, ale w sposób szczególny zaproszony do tego, aby swoją wiarą w Chrystusa się dzielić, aby ją przekazywać. Trzeba powiedzieć, że każdy, kto przeżywa swoją wiarę w sposób autentyczny będzie miał pragnienie, aby nieść Ewangelię, aby przyczynić się do jej rozpowszechniania.

Osoba, która zamierza wyjechać na misje, musi mieć jakieś szczególne powołanie czy predyspozycje?

Bez wątpienia powołanie do pracy misyjnej, powołanie do działalności w ramach dzieła misyjnego Kościoła to szczególne dar. Oprócz powołania można by wskazać szczególne cechy, którymi powinien się charakteryzować misjonarz. Niektórzy powiedzieliby, że musi mieć szczególne predyspozycje językowe, łatwość w nawiązywaniu kontaktów z ludźmi, ale tak naprawdę cechą podstawową, która wszystkich misjonarzy powinna odznaczać to fakt, że powinni przyjąć i zaakceptować i pokochać tych ludzi, do których Bóg ich posyła. To jest pierwsza cecha, która warunkuje „owocność” pracy misyjnej i powinna emanować na wszystkie inne cechy charakteru, aktywności danego misjonarza i misjonarki.

Kto zatem może, bez przeszkód, zostać dobrym misjonarzem i co trzeba zrobić, żeby nim w ogóle być?

Żeby zostać misjonarzem trzeba być wybranym i powołanym przez Kościół. Trzeba mieć zgodę konkretnego przełożonego zakonnego, bądź biskupa diecezjalnego i należeć do tej postęgi dobrze przygotować, aby wypracować sobie takie cechy, jak choćby dyspozycyjność wobec Kościoła lokalnego, gdzie będzie się pracować. Takemu przygotowaniu służy Centrum Formacji Misyjnej w Warszawie, które działa od blisko 30 lat, ale także ośrodki formacji misyjnej w zakonach.

Czy zdarza się, że ktoś wraca wcześniej z podjętej pracy misyjnej, bo się nie sprawdził – albo nie odpowiada mu taka działalność na obcym kontynencie?

Rzeczywiście zdarza się, że ktoś po krótkim czasie wraca do swojego macierzystego Kościoła. Dzieje się tak z powodów zdrowotnych, czasem zawirowania społeczno-polityczne na terytorium misyjnym sprawiają, że ktoś musi się wycofać. Bywają także przypadki, że ktoś po, jakimś czasie, dojrzewa do przekonania, że praca misyjna to nie jest jego pierwsze powołanie, to nie jest jego pierwsza droga i wcale nie patrzmy na te powroty w kategoriach jakiejś straty, jakieś porażki czy klęski. Myślę, że czasem trzeba powiedzieć to otwarcie, taki wyjazd na misje bardziej był potrzebny samemu misjonarzowi, jego duchowości, jego duchowemu rozeznaniu niż ludziom, wśród których spędził kilka czy kilkanaście miesięcy.

Ostatnio słyszymy o częstych wyjazdach na misję ludzi świeckich. Na czym polega praca misjonarza świeckiego, który decyduje się na taki życiowy wybór?

Trzeba rozróżnić między wolontariuszami a misjonarzami świeckimi. Wolontariusze to ci, którzy zazwyczaj u boku zgromadzeń zakonnych wyjeżdżają do konkretnych projektów, na krótki czas, na kilka, kilkanaście miesięcy. Natomiast misjonarze świeccy zazwyczaj decydują się na pracę misyjną w dłuższym czasie, pełnią przeróżne postęgi, angażują się na płaszczyźnie opieki medycznej, edukacji, dzieł charytatywnych. Są również i tacy, którzy pełnią bardzo odpowiedzialne

zadania bezpośrednio w „ewangelizacji”, koordynując pracę ewangelizacyjną, pracę pastoralną.

Ksiądz Dyrektor często wyjeżdża do krajów misyjnych, by je wspierać. Jakie jest oblicze Kościoła w tych krajach? Co budzi w ludziach tam mieszkających, nadzieję, a co jeszcze jest do zrobienia dla misjonarzy wyjeżdżających w najbliższym czasie?

Dane mi było odwiedzić blisko 60 krajów, w których pracują polscy misjonarze. Oczywiście oblicze Kościoła w tych krajach jest różne. Warto zwrócić uwagę na to, że młode wspólnoty są niezwykle dynamiczne i – co je w wielu przypadkach od nas odróżnia – ogromnie otwarte na to, aby ewangelizować, aby iść z Ewangelią w swoje najbliższe środowisko, aby nieść Chrystusa tym, którzy Go jeszcze nie znają, albo znają Go zbyt mało. Również bardzo cieszy, że młode Kościoły, niejednokrotnie dzięki polskim misjonarzom, którzy tam postępują, są niezwykle otwarte na kult Bożego Miłosierdzia, aby tę tajemnicę zgłębiać, aby ją szerzyć, a tym samym, aby również wlewać nadzieję w serca tych, którzy żyją w Afryce, Ameryce Południowej czy w innym zakątku świata.

Co w dzisiejszych czasach, w pracy współczesnego misjonarza, jest najtrudniejszym wyzwaniem?

Co jest najtrudniejsze dla współczesnego misjonarza? Myślę, że to samo, co było trudne dla misjonarzy 100 czy 150 lat temu, być otwartym na Ducha Świętego, Jemu pozwolić się prowadzić. Myślę, że to jest źródło i dopełnienie dzieła misyjnego. Jeśli misjonarz będzie miał swój pomysł na swoją pracę misyjną, to może się okazać, że chybit. Jeśli pozwoli prowadzić się Duchowi Świętemu, aby sam Chrystus w dziele misyjnym działał i w nim, i przez niego, to o owoce możemy być spokojni.

Czy Polacy na emigracji, np. tu, we Francji, mogą włączać się w tego rodzaju działalność i w jakim zakresie prowadzona będzie ich formacja misyjna?

Już od jakiegoś czasu wspólnoty Polaków na emigracji, we Francji, ale trzeba podkreślić – i wspólnoty w Anglii, zarówno osoby indywidualne, jak te działające w ramach Polskiej Misji Katolickiej, wspierają dzieło misyjne w sposób bardzo wymierny, ofiarując swoją modlitwę, cierpienia i od kilku lat coraz wydatniej wspierają w sposób finansowy działalność Papieskich Dzieł Misyjnych. Myślę, że to nie tyle przynależność do danego państwa, nie tyle adres decyduje o tym, co możemy zrobić dla misji, ile rzeczywiście to, w jaki sposób autentycznie przeżywamy, na ile głęboko i autentycznie przeżywamy swoją wiarę i na ile to właśnie przeżycie skłania nas do tego, aby w dzieło misyjne włączać się jeszcze bardziej.

Czy istnienie Papieskich Dzieł Misyjnych, w naszym kraju, odgrywa znaczącą rolę w odkrywaniu drogi poświęcenia się takiemu powołaniu?

Papieskie Dzieła Misyjne w pierwszym rzędzie są odpowiedzialne za budzenie misyjnej świadomości i odpowiedzialności za koordynowanie misyjnej współpracy. Bez względu na to, czy mówimy o Papieskich Dziełach w Polsce, czy we Francji, ich zadanie jest tożsame. Dlatego też, jeśli mówimy o znaczącej roli tych Dzieł, to liczymy na to, że nasi Czytelnicy będą chcieli nas wspierać modlitwą, ofiarą, abyśmy to zadanie, które Stolica Apostolska nam powierzyła, mogli jak najlepiej, jak najwierniej wypełniać.

Głos Katolicki dociera do wielu misjonarzy, co Ksiądz Dyrektor, chciałby im przekazać za naszym pośrednictwem?

Pamiętam, kiedy pracowałem, jako misjonarz w Republice Konga, z jakim zaciekawieniem sięgałem wraz z moim współpracownikiem, ks. Józefem Piszczkiem, po kolejne numery „Głosu Katolickiego”. Skoro mam taką okazję, żeby w czasie tego wywiadu dotrzeć do Czytelników, chcę w szczególny sposób pozdrowić misjonarzy, którzy będą ten numer czytać i przekazać im wyrazy szacunku i misyjnej solidarności.

Dziękujemy za rozmowę □



Facet: gatunek wymierający?*ciąg dalszy ze str. 3*

Efekt? Polacy są w zdecydowanie gorszej kondycji zdrowotnej niż Polki, znacznie gorzej wypadają również w porównaniu do mężczyzn z innych krajów europejskich. Opublikowany niedawno raport „Zdrowie – męska rzecz” (Siemens 2012, Narodowy Instytut Zdrowia Publicznego – Państwowy Zakład Higieny) wskazuje na niepokojące dane: Polacy przeciętnie dożywają 72 lat. Dla porównania, Polki żyją o ponad 8 lat dłużej – średnio 80,7 lat. Wśród mężczyzn zarówno w młodym, jak i średnim wieku, czyli od 30 do 59 lat, zaobserwowano o 70 proc. większą umieralność niż wśród ich rówieśników w UE. Do czterdziestki najwięcej Polaków umiera z powodu tzw. przyczyn zewnętrznych (np. wypadki). Po czterdziestce najczęstszymi przyczynami śmierci są już jednak choroby przewlekłe (często wykrywane zbyt późno): choroby serca, nowotwory.

– Polacy średnio umierają o ponad 5 lat wcześniej niż mężczyźni w Unii Europejskiej – mówi główna autorka raportu prof. Dorota Cianciara, dyrektor Szkoły Zdrowia Publicznego Centrum Medycznego Kształcenia Podyplomowego. – Trzeba przyznać, że polski system opieki zdrowotnej szwankuje i trudno jest się po prostu dostać do specjalistów. Ważniejsze jest jednak chyba to, że panowie nie dbają o zdrowie, gdyż... tak zostali wychowani: w myśl zasady „chłopaki nie płaczą”, a więc również – chłopaki się nie leczą.

Doktor Roman Sosnowski z Kliniki Nowotworów Układu Moczowego Centrum Onkologii w Warszawie twierdzi, że niektórzy z jego pacjentów zwlekali nawet rok, zanim udali się na zwykłą konsultację. – Panowie wstydzą się wizyt, nawet u lekarza pierwszego kontaktu. To dla nich sytuacja stresująca i dyskomfortowa. Być może dzieje się tak dlatego, że od dziecka słyszeli, aby „się nie

mazgaić”, że „nic im nie będzie” – mówi dr Sosnowski. – Kobieta, choćby ze względów biologicznych – ponieważ rodzi dzieci, musi być pod ciągłym, regularnym nadzorem lekarskim, więc niejako „przyzwyczajają” się do służby zdrowia. Mężczyzna nie jest natomiast w podobny sposób „zmuszany” do kontaktów z medykami, więc nie jest do nich przyzwyczajony.

Często zdarza się też tak, że gdy mężczyzna w końcu przetamie się i pójdzie do lekarza, najpierw przez otoczenie, a potem przez lekarza zostaje potraktowany jak hipochondryk. I wtedy można mieć niemal pewność, że urażony nie wróci do przychodni przez wiele, wiele lat.

Co robić, by zdrowym być?

Więc co robić, by po męsku dbać o siebie? – Naprawdę nie trzeba wielkich rewolucji i drastycznej zmiany przyzwyczajzeń – twierdzi dr Sosnowski. – Po pierwsze trzeba się ruszać. Co nie oznacza koniecznie chodzenia na siłownię czy basen. 30 minut marszu dziennie w zupełności wystarczy. To doskonała profilaktyka wielu chorób. Po drugie warto przyjrzeć się własnej diecie. Mężczyźni jedzą zbyt tłusto, nie przepadają za warzywami i owocami. Ruch i dobra dieta spowodują z pewnością utratę zbędnych kilogramów. Po trzecie należy ograniczyć, a najlepiej wyeliminować używki: picie i palenie. Po czwarte należy przynajmniej raz na rok odwiedzić lekarza pierwszego kontaktu. Podczas wizyty lekarz powinien przeprowadzić dokładny wywiad i na podstawie rozmowy zlecić niezbędne badania, ewentualnie skierować do specjalisty. I zapewniam wszystkich panów: żaden z tych prostych i męskich sposobów na zdrowie nie boli. □

*Agata Puścikowska (Gość Niedzielny)***Siła polskiego spokoju***ciąg dalszy ze str. 7*

I nawet, jeśli osobiście nie zgadza się z opinią uczestników marszu, to jednak dostrzega, że nie było dotąd tak licznej demonstracji, bo „sytuacja w Polsce się zmieniła. Jeśli nie podejmie się kroków zaradczych, to nastąpi katastrofa”. Inny komentator, dr W. Jabłoński, dostrzegł w marszu i siłę, i słabość. Siłą była niezwykła mobilizacja elektoratu, ale słabością – jego wciąż niewystarczająca do zmiany władzy liczebność.

Marsz był spokojny także, dlatego, że zgodnie i bez konfliktów potoczyły trzy środowiska: walczących z wielką determinacją o TV Trwam, związkowców z NSZZ „Solidarność” oraz sympatyków opozycji, przede wszystkim Prawa i Sprawiedliwości oraz, zdecydowanie mniej licznych, Solidarnej Polski. Demokracja, jak widać, wciąż żyje w Polakach. Byłoby dobrze, gdyby jej obyczaje i reguły wróciły także do sejmu, rządu i Pałacu Prezydenta. □

*Barbara Fedyszak-Radziejowska (Gość Niedzielny)***GŁOS WOKÓŁ SPORTU***Bogdan Usowicz*

⊕ Na czele ekstraklasy Legia z 1 pkt. przewagi nad Lechem i dwoma nad Górnikiem i Śląskiem. W rozgrywkach nastąpiła przerwa ze względu na mecze reprezentacji (towarzysko z RPA i mecz eliminacyjny z Anglią). Wyniki 7 kolejki: Ruch Chorzów – PGE GKS Bełchatów 2:1, Legia Warszawa – Wisła Kraków 2:1, Korona Kielce – KGHM Zagłębie Lubin 1:0, Podbeskidzie Bielsko-Biała – Górnik Zabrze 1:3, Lech Poznań – Piast 4:0, Widzew Łódź – Pogoń Szczecin 1:3, Śląsk Wrocław – Polonia Warszawa 2:1, Jagiellonia Białystok – Lechia Gdańsk 0:2.

⊕ Flota Świnoujście i Jagiellonia Białystok to dwaj ostatni ćwierćfinaliści tegorocznej edycji Pucharu Polski. Flota zremisowała z Cracovią 2:2 i wygrała po karnych 8-7. Taki sam wynik padł w meczu Jagiellonia – Lechia i zdecydowały karne 5-4. Ćwierćfinały zostaną rozegrane pod koniec lutego 2013.

⊕ Polacy za granicą. Terek Grozny pokonał w 11. kolejce ligi rosyjskiej FC Rostów 2:1, bramkę strzelił Komorowski. Błaszczykowski otrzymał najwyższą notę spośród polskich piłkarzy Borussia za mecz Ligi Mistrzów z Manchesterem City (1:1). Stabo

oceniono Lewandowskiego, który zrehabilitował się częściowo zdobywając gola w meczu z Hannoverem (1:1). W czasie tego spotkania odniósł jednak kontuzję, Błaszczykowski, co eliminuje go z najbliższych meczów reprezentacji Polski. Francuscy dziennikarze oraz kibice Stade Reims zachwycają się formą 22-letniego polskiego pomocnika Krychowiaka. Czy zastąpi Błaszczykowskiego?

⊕ Reprezentacja Polski zajmuje 54. miejsce w najnowszym rankingu FIFA. Prowadzą niezmiennie Hiszpanie przed Niemcami.

⊕ Polska pokonała Białoruś 29:19 w meczu grupy 3. preeliminacji mistrzostw świata 2013 piłkarek ręcznych.

⊕ Drużyna Sankt Petersburg HC przegrała z Vive Targi Kielce 21:31 w meczu 2. kolejki Ligi Mistrzów piłkarki ręcznych. Dla mistrzów Polski było to już drugie zwycięstwo w rozgrywkach.

⊕ Od wysokiego zwycięstwa z Włozkami polskie piłkarki ręczne rozpoczęły rywalizację o awans do przyszłorocznych mistrzostw świata. Polki wygrały z Włozkami 32:11.

⊕ Agnieszka Radwańska już trzeci raz z rzędu musiała uznać wyższość Na Li. Tym razem przegrała z Chiną w ćwierćfinale

w Pekinie 4:6, 2:6 i spadła z trzeciego na czwarte miejsce w rankingu najlepszych tenisistek WTA.

⊕ Holder został nowym mistrzem świata na żużlu. W klasyfikacji generalnej Holder zdobył 160 pkt. i wyprzedził Pedersena (Dania) Hancocka (USA). Na czwartym miejscu Tomasz Gollob.

⊕ W Egipcie zakończył się Rajd Faraonów i tym samym cały cykl Pucharu Świata. W rywalizacji quadowców triumfował Łukasz Łaskawiec, przed Rafałem Sonikiem. Warto dodać, że Sonik przegrał, bo zatrzymał się, żeby na trasie pomóc przy awarii pojazdu rywala. W kategorii motocykli Przygoński zdobył trzecie miejsce w Mistrzostwach Świata rajdów terenowych Cross-Country FIMa w klasie Open Trophy triumfował Czachor przed Dąbrowskim.

⊕ Polscy rugbiści wygrali z Czechami 29:3 w inauguracyjnym meczu rozgrywek Pucharu Europy Narodów, dywizji 1B.

⊕ Najprawdopodobniej jeszcze w październiku doskonale znany z lodowisk NHL Wolski zadebiutuje w barwach Ciarko PBS Bank Sanok. Wolski pogra w Polsce do końca lokautu w lidze amerykańskiej. □



Quel mot pour le dire ?

S'il y avait un mot plus fort que scandale...

Quoi de plus scandaleux en effet pour une famille que d'enterrer une personne que l'on croit être un proche parent et de s'apercevoir qu'il s'agit en réalité de quelqu'un d'autre ? C'est pourtant ce qui est arrivé en 2010 après la catastrophe de Smolensk. Le corps d'Anna Walentynowicz, la figure légendaire de Solidarność, pour qui les premières grèves ont éclaté à Gdańsk en août 1980 afin de protester contre son licenciement des chantiers navals, et celui d'une autre personne, Teresa Walewska-Przyjałkowska, vice-présidente de la fondation « Golgota Wschodu » (Golgotha de l'Est) dont le but est de commémorer les victimes des crimes de Katyń, ont été intervertis dans les cercueils. Le fils d'Anna Walentynowicz, croyant enterrer sa mère, a en réalité enterré quelqu'un d'autre. De même, les proches de Teresa Walewska-Przyjałkowska, croyant enterrer leur parente, ont en réalité enterré Anna Walentynowicz. Comment une telle horreur a-t-elle pu se produire ? À Moscou, le fils d'Anna Walentynowicz avait pourtant bien reconnu sa mère et Teresa Walewska-Przyjałkowska elle aussi avait bien été reconnue par sa famille. Cela veut dire qu'il y a eu une substitution entre le moment de l'identification et celui de la fermeture définitive des cercueils, avant leur départ en avion pour la Pologne. Arrivés sur place, les cercueils n'ont pas été ouverts avant l'enterrement, car selon les officiels qui étaient en contact avec les familles, un règlement interdisait de le faire. Ces officiels soutiennent maintenant que personne n'a donné l'ordre d'interdire cette ouverture. Pourtant, les familles des victimes disent l'avoir bien entendu de la bouche de plusieurs de ces officiels. De ce fait, les erreurs commises – volontairement ou involontairement – n'ont pas pu être réparées avant la mise en terre. Mais qui aurait même pu imaginer à l'époque, ne serait-ce qu'une seconde, que des substitutions de corps auraient pu être faites ? Pourtant, en examinant la documentation fournie par les Russes, les familles des victimes et la justice polonaise se sont aperçues qu'il y avait des erreurs dans le travail accompli à Moscou. Pour lever les incertitudes et devant la détermination des familles, la justice polonaise a ordonné de procéder à des exhumations de

certaines victimes à des fins de vérification, notamment de leur identité. C'est une terrible épreuve qu'ont subie ces familles, mais force a été de constater qu'il y avait bien eu des erreurs commises par les Russes au moment des autopsies et de l'identification des victimes, et que des interventions de corps avaient bien eu lieu. Les premières dépouilles à avoir été exhumées ont été celles des députés conservateurs Zbigniew Wassermann et Przemysław Gosiewski, ainsi que celle du président de l'Institut de la mémoire nationale (IPN), Janusz Kurtyka. Les autopsies pratiquées par les experts polonais ont permis de corriger les erreurs constatées. Maintenant, de nombreuses autres familles ont des doutes sur les constats consignés dans la documentation russe et même sur l'identité des personnes qu'elles ont enterrées. Certaines veulent demander à la justice polonaise des exhumations pour procéder à des expertises. Quelques-unes sont déjà prévues dans les semaines à venir, notamment celle du président Ryszard Kaczorowski. L'affaire de la dépouille d'Anna Walentynowicz a suscité une grande émotion au sein de la population et une polémique dans la classe politique. L'opposition accuse le pouvoir actuellement en place de ne pas avoir été à la hauteur de la situation, de ne pas avoir correctement rempli sur place sa mission d'enquête, de vérification des données et d'accompagnement des familles. La Pologne a tout laissé entre les mains des Russes en leur faisant totalement confiance. Le Premier ministre Donald Tusk ne voulait sûrement pas froisser la susceptibilité de son homologue Wladimir Poutine en demandant de contrôler le travail des Russes ou d'y participer activement. En réalité, l'objectif de Poutine était de montrer que les Russes n'étaient pour rien dans la catastrophe et que toute la responsabilité en incombait aux Polonais. Le reste a été traité avec légèreté, d'autant plus qu'ils ne sentaient



pas de pression de la part des Polonais sur eux. Ewa Kopacz, qui était à l'époque ministre de la Santé, n'a pas été suffisamment vigilante dans le bon déroulement des opérations. Mais en récompense de son travail, elle a été promue présidente de la Diète et est ainsi devenue le deuxième personnage de l'État polonais, derrière le président de la République qu'elle est susceptible de remplacer en cas de défaillance de celui-ci dans l'exercice de ses fonctions. Un débat a eu lieu à la Diète où l'opposition s'en est prise au gouvernement et à ses négligences. Pour toute réponse, avec quelques mots d'excuse, Donald Tusk a dit qu'il couvrirait madame Kopacz et tous ses collaborateurs. Il ressort de son intervention que tout le monde est « responsable mais pas coupable », selon la formule consacrée au moment du scandale du sang contaminé, en France, il y a plus de vingt ans. Mais après avoir reconnu sa responsabilité, il n'en a toutefois pas tiré les conséquences politiques logiques. Et pour couronner le tout, le procureur général, Andrzej Seremet, a affirmé que les familles étaient seules responsables des interventions des corps, car elles n'ont pas identifié correctement les victimes. C'est évidemment faux, car tout le monde a fourni des informations, des documents et du matériel génétique pour permettre l'identification sans laisser planer le moindre doute. Des propos d'une telle insolence sont très choquants pour les familles. Les accuser ainsi, c'est faire mourir les victimes une seconde fois. □

Otrzywać życiową szansę

Robert Kubica był do tej pory jedynym polskim kierowcą, jaki startował w Formule 1. Krakowianin może wkrótce wrócić do najlepszej serii wyścigowej, ale chrapkę na starty w F1 mają inni Polacy. Swego czasu mówiło się o Jakubie Giermaziaku, wielkim talentem okrzyknięty został Patryk Szczerbiński, a w Formule 2 bardzo

dobrze spisywał się Kevin Mirocha. Ten ostatni wydaje się być na najlepszej drodze, poza Kubicą, aby otrzymać życiową szansę. „Przegląd Sportowy” zauważył spory postęp urodzonego w Niemczech kierowcy.

Kevin Mirocha w minionym sezonie F2 zajął szóste miejsce w klasyfikacji generalnej. W całym sezonie miał na swoim

koncie jedno zwycięstwo i sześć miejsc na podium. W kończącym wyścigu na torze w Monza był 3. i 2.

Kevin Mirocha to polski kierowca, który urodził się w Niemczech. W ubiegłym sezonie startował na polskiej licencji. Bardzo dobrze mówi po polsku. Manifestował niejednokrotnie przywiązanie do naszych barw narodowych, pokazując się z biało-czerwoną flagą. □

„Papież milczenia”?!

Piotr Witt

Machinacja rozpoczęta przeciwko Piusowi XII w 1963 r. trwa w zmieniających się formach do dziś. Z upływem lat obserwujemy eskalację obelg. Każdy etap potwarzy stanowi trampolinę dla następnego kłamstwa, jeszcze bardziej bezczelnego. Pierwszy artykuł dotyczący tego tematu ukazał się w „Głosie” nr 16/2012 (22.4.2012).

Na początku, w tytule sztuki teatralnej Rolfa Hocchouta Ojciec Święty został nazwany bez nabożeństwa „Wikarym” i napiętnowany jako antysemita, w prasie lat 80-tych XX w. był już „Papieżem milczenia”. Stąd tylko jeden krok do książki Johna Cornwella z 1999 r. „Papież Hitlera”. Film „Amen” Costa Gavrasa w 2002 mógłby także nosić ten tytuł. Pisaliśmy już w tym roku w „Głosie” o tej bulwersującej wciąż sprawie (Gk nr.16/2012 – 22.4.2012). Teraz, w październiku, kiedy przypada kolejna rocznica śmierci Eugenio Pacelliego (9 października 1958) publikujemy drugi artykuł ukazujący prawdę o Piusie XII.

Zarzut milczenia był jednym z najrzeczniejszych argumentów jakimi potwarczy starali się ocenzurzyć Piusa XII i jednym z najbardziej bezwstydných kłamstw.

Papież mówi i mówi wiele. W 1942 roku biskupi polscy zwrócili się do Ojca Świętego, by zaniechał publikowania listów, które do nich adresował z potępieniem zbrodni nazistowskich, aby nie pogorszyć – jak mówili – losu ofiar – prześladowanych księży i Żydów. Kardynał Adam Sapieha, arcybiskup Krakowa uznał, że każda publiczna interwencja Papieża osiąga skutki odwrotne od zamierzonych: potęguje jedynie wściekłość narodowych socjalistów i zdwaja prześladowania. Biskupi opierali się na doświadczeniach własnych i obcych. Istotnie, w tydzień po opublikowaniu uroczystego wspólnego protestu episkopatu holenderskiego i kościoła protestanckiego przeciwko prześladowaniom rasowym 26 lipca 1942 hitlerowcy odpowiedzieli zbrodniczą akcją wytapując po klasztorach wszystkich zakonników i zakonnice pochodzenia żydowskiego. To wówczas karmelitanka Edith Stein, kanonizowana przez Jana Pawła II, została wywieziona do Oświęcimia. Kazanie Piusa XII na Boże Narodzenie 1942 roku wzmogło również falę prześladowań. Ale Pius XII zaczął mówić „o wilku” zanim jeszcze wilk hitlerowski obnażył całe kły.

Eugenio Pacelli został obrany papieżem 2 marca 1939 roku. Już w swojej pierwszej encyklice ogłoszonej w październiku tegoż roku potępił totalitaryzm i rasizm. Summi Pontificatus stanowiła niejako exposé, program całego jego długiego pontyfikatu. O niemieckich planach eksterminacji Żydów nikt jeszcze wtedy w Europie nie słyszał. Potępiając prześladowania osób ze względu na ich pochodzenie klasowe lub rasowe Papież nie opierał się ani na prorocत्वach przewidujących przyszłe postępowanie nazistów i komunistów, ani na istniejącym ustawodawstwie. Warto przypomnieć, że ustawy o zbrodniach przeciwko ludzkości wprowadzono dopiero po wojnie, w Norymberdze, w 1947 r., w stosunku do

przestępstw hitlerowskich.

Nie, Papież odwoływał się do nauki Chrystusowej, do zasad chrześcijaństwa, które nakazują „miłość bliźniego”, gdyż „wszyscy są równi wobec Boga”.

Inne jeszcze akcenty rozjuszyły do żywego administrację hitlerowską i stalinowską, i właściwie do dzisiaj sprawiają kłopot, jako trudne do zaakceptowania przez rządy laickie: podrzędna rola Państwa w kwestiach moralnych.

Rozpatrzmy rzecz na przykładzie. Maurice Papon sądzony za zbrodnie przeciwko ludzkości, popełnione podczas II Wojny, bronił się przed sądem w Bordeaux utrzymując, że jako prefekt policji wykonywał tylko polecenia. Został skazany dopiero, kiedy odnaleziono dokumenty wykazujące, że sam z własnej woli występował ze zbrodniczą inicjatywą. 28 lipca 1942 r. polecił regionalnemu dyrektorowi policji zawiadomić władze niemieckie, że Żydzi: Robert Goldenberg, Viktor Braun i Leon Librach zostali przestani do obozu w Drancy. Czy gdyby wykazał mniejszą gorliwość i ograniczył się do ścisłego wykonywania rozkazów, nawet zbrodniczych, zostałby niewinny?!

Encyklika *Summi Pontificatus* potępiła samą zasadę takiego rozumowania – ubóstwiania Państwa. Przypominała: „Nie będziesz miał innych bogów przede mną!”. Człowiek w swoim postępowaniu ma kierować się przykazaniami Boskimi i swoim sumieniem, a nie rozkazami danymi mu przez państwo, nawet demokratycznie wybrane przez lud, jak państwo hitlerowskie i państwo Vichy. Sprezycujemy, iż proces Papon toczył się w 1998 r.

Człowiek nie powinien wykonywać rozkazu, jeżeli rozkaz sprzeciwia się jego sumieniu i przykazaniom religii! Takiego niepostuszeństwa państwo totalitarne nie mogło tolerować. Hitlerizm i stalinizm stworzyły policję polityczną, która dbała, aby do odmowy wykonania rozkazu nigdy nie doszło i aby każdy taki przypadek, jeżeli zaistnieje, był ukarany śmiercią. Niemiecka policja polityczna – Gestapo – zakazała publikacji encykliki Piusa XII. Mimo tego zakazu encyklika została odczytana z ambon tysiąca pięciuset kościołów niemieckich.

Jej sens zrozumieli dobrze również Żydzi. Dziennik *American Israelite*, ukazujący się w Cincinnati, komentował 9 września 1939: „Potępiając totalitaryzm, Pius XII potwierdził fundamentalną równość wszystkich ludzi. Encyklika ta podkreśla niepodważalność osoby ludzkiej i jej święty charakter”.

Jak się zdaje, głośni na słowa Papieża pozostawali tylko komuniści, którzy na łamach „L’Humanité” z uznaniem i satysfakcją świętowali rozbiór Polski – tego bękarta Trak-



tatu Wersalskiego, dokonany przez dwóch socjalistów, aczkolwiek nieco odmiennych zapatrywań. Mądre posunięcie towarzyszy Hitlera i Stalina gwarantowało przecież zachowanie pokoju w Europie. Dla komunistów prawdziwa wojna wybuchła dopiero z chwilą zaatakowania ZSRR. Najazd na Polskę był tylko akcją policyjną.

Ale Eugenio Pacelli nie czekał, aż zostanie papieżem, aby przeciwstawić się złu. W 1937 r., jako Sekretarz Stanu, zredagował kolejno dwie encykliki Piusa XI, stanowiące potępienie obydwu form ówczesnego totalitaryzmu. *Mit brennender Sorge* zredagowana wyjątkowo po niemiecku 14 marca 1937, aby nie było wątpliwości, co do osoby adresata, nawoływała do „obrony praw boskiego Majestatu przed nowym, agresywnym pogarstwem”, które definiowała jako „mylące światło podrobionej wiary, która nie ma nic wspólnego z wiarą Krzyża”. To potępienie nazizmu wyprzedziło potępienie komunizmu w encyklice *Divini redemptoris* (19.III.1937).

Encyklika papieska propagowana z tysięcy ambon w całym świecie katolickim, wobec milionów wiernych, ma ogromną siłę oddziaływania. Zresztą, aby uniknąć wszelkich wątpliwości, 13 kwietnia 1938 r. Stolica Apostolska wydała Syllabus błędów rasistowskich, wyliczający podstawowe twierdzenia szkoły Rosenberga. Watykan godził więc w samą podstawę ideologiczną hitlerizmu, reszta – propagowanie słowa papieskiego należało do obowiązków pastoralnych Kościoła.

I tak francuski ksiądz Oesterreicher pisał w książeczce wydanej na krótko przed inwazją niemiecką na Francję: „Rasizm... zaprzecza istnieniu Boga. Jest idolem, który wszystko rozbija. Jest herezją najniższego stopnia, najbardziej haniebną dla człowieka znającego historię, jest najokropniejszą herezją wszystkich czasów”. W tamtym czasie politycy zachodni nie widzieli jeszcze w postę-

Socjaliści coraz mniej popularni

Bogdan Usowicz

Takich rzeczy Francja jeszcze nie widziata. Niecałe pół roku po wyborach popularność prezydenta i premiera poleciała w dół, a liczba tych, którzy socjalistom nie ufają jest większa od tych, którzy owo zaufanie jeszcze deklarują.

Od lata popularność prezydenta Hollande'a spadła o 14%, a premiera Ayraulta o 13%. François Hollandowi ufa obecnie 41% Francuzów, a nie ma do niego zaufania 56%. W przypadku premiera stopień zaufania jest taki sam, a nieufność deklaruje 50%. Zaledwie 5% deklaruje do prezydenta i premiera „zaufanie całkowite”. Zaniepokojenie rządzących powinien też budzić fakt, że wśród ludzi młodych prezydentowi nie ufa aż 66% badanych przez TNS Sofres w październiku 2012 roku.

Lepsze wyniki od wspomnianych polityków mają obecnie były centrowy premier François Fillon i obecny MSW Manuel Valls (po 44% zaufania). Wzrost zaufania do Vallsa da się wyjaśnić dość łatwo. Nie tylko kontynuuje on politykę wyrzucania z kraju nielegalnych emigrantów, ale też zapowiada zaostrzenie działań np. wobec terrorystów. W ten sposób Valls okazuje się najpopularniejszym ministrem socjalistycznego rządu.

To właśnie szef resortu spraw wewnętrznych Valls przedstawił na radzie ministrów projekt prawa zaostrzającego działania wobec potencjalnie terrorystów. Wg twórców projektu „francuskie prawo karne powinno być stosowane także do zbrodni i przestępstw uważanych za akty terrorystyczne, nawet jeśli są one dokonane poza terytorium republiki”. Uzasadnia się to faktem, że w podobny sposób ściga się już np. pedofilę. Tekst projektu ustawy znacznie też poszerza możliwości inwigilacji obywateli. Ułatwia policji i tajnym służbom śledzenie podejrzanych na podstawie danych administracyjnych, monitorowania internetu, podsłuchów telefonicznych czy lokalizacji i namierzania podejrzanych. Organy ścigania będą mogły reagować już w przypadkach, gdy da się tylko udowodnić, że podejrzewane osoby były w regionach, w których dokonuje się np. szkolenia terrorystów.

Projekt przygotowali specjaliści i funkcjonariusze z dyrekcji ds. antyterrorystycznego (SDAT) i kontrwywiadu (DCR). W ramach prewencji, inwigilacja będzie dotyczyć także osób, które tylko podejrzewa się o potencjalną radykalizację poglądów i działań. Szczególną uwagę będzie się zwracać na kontakty internetowe i telefoniczne z podejrzanyymi miejscami w Afganistanie i Pakistanie, osoby odwiedzające portale, które

instruują np. o konstruowaniu bomb, czy zamieszczają wezwania do dżihadu (świętej wojny). Będą też zbierane informacje o osobach udających się do krajów muzułmańskich, szczególnie w regiony, gdzie odbywają się szkolenia terrorystów. Za udział w takim szkoleniu będzie można francuskiego „kursanta” po powrocie do kraju ukarać. Służby specjalne będą też obserwować podejrzane o wspieranie terrorystów firmy.

Rząd chciałby, żeby ustawa weszła w życie jeszcze przed końcem 2012 roku. Trudno przewidzieć jej skutki uboczne. Nikt się jakoś nie zastanawia, czy nowe „narzędzia”, w które zostaną wyposażone służby specjalne w imię walki z terroryzmem, nie postują inwigilacji także reszty społeczeństwa.

Nie po raz pierwszy „walka z terroryzmem” służy do zaostrzenia inwigilacji społeczeństwa, ale w przypadku Francji są to bezpośrednie echo afery Meraha, który dokonał wiosną tego roku zamachów terrorystycznych w Tulonie i Montaubon. Jak się obecnie okazuje, jego radykalizm był dobrze znany służbom specjalnym. Zażądano mu kartotekę jeszcze w 2006 r., gdzie był sklasyfikowany jako „dżihadysta”, znano markę i numer skutera, którym się poruszał, a nawet rodzaj broni jaki posiadał. Służby kontrwywiadowcze odnotowały jego telefonny do Pakistanu i pobyt w tym kraju. Wezwany na przesłuchanie wytłumaczył się jednak, że szuka tam... żony. Zawiodła więc przede wszystkim koordynacja działań pomiędzy poszczególnymi służbami i wymiana informacji. Wyczyny Meraha (zabójstwa żołnierzy i atak na żydowską szkołę) odbity się dużym echem społecznym, ale pytanie o to, czy zaniedbania służb specjalnych są wystarczającym powodem do ograniczenia w imię bezpieczeństwa społecznej wolności, pozostaje mocno aktualne. □



fol. T. Różycki

powaniu Hitlera niczego aż tak niewłaściwego, czemu wspólnota narodów powinna by się przeciwstawić. W imię poszanowania suwerenności państwa hitlerowskiego odrzucali myśl o jakiegokolwiek interwencji w „wewnętrzne sprawy Niemiec”, kraju, gdzie – należy sprecyzować – istniały już obozy koncentracyjne dla przeciwników politycznych. Z tych samych powodów państwa zachodnie odrzuciły wcześniej propozycję wojny prewencyjnej przeciwko Hitlerowi, przedstawioną przez Piłsudskiego w 1933 r. Wbrew przyjętym obyczajom dyplomatycznym, III Rzesza nie przystąpiła przedstawiela na uroczystość intronizacji Piusa XII.

Od czasu listu Episkopatu polskiego, Papież ograniczył się do interwencji poufnych, w formie protestów dyplomatycznych, znanych tylko nadawcy i adresatowi. Były one bardzo częste, mimo narażenia życia i wolności. „Otrzymywaliśmy protesty Watykanu. Mieliśmy pełne szuflady tych protestów Watykanu” oświadczył von Ribbentrop w Norymberdze. Zresztą nie zauważono, aby wstrzeźliwość Papieża na forum publicznym osłabiła natężenie zbrodni; nigdy też Papież nie poddał się rezygnacji i robił

co mógł, by ograniczyć zbrodni, którym nie mógł w żaden sposób zapobiec.

11 stycznia 1940 rozmawiał z ambasadorem brytyjskim przy Watykanie Sir Arcy Osbornem. Na początku maja 1940 przekazał do Londynu i Paryża datę i miejsce inwazji niemieckiej na ZSRR. W listopadzie 1942 r. wystąpił do Waszyngtonu informacje potwierdzające używanie przez Niemców komór gazowych. Na Boże Narodzenie 1942, kiedy potępiał eksterminację dokonywaną z powodów rasowych ani Londyn, ani Waszyngton nie uznały za użyteczne ani za pożądane ujawnić przed opinią publiczną, własną i międzynarodową, precyzyjnych faktów. Które przecież były w ich posiadaniu dzięki „Enigmie” i dostępowi do najbardziej tajnych depesz niemieckich. Przeciwnie, prasa rządowa w Londynie insynuowała, iż Polacy i Żydzi umyślnie przesadzają, celem „potęgowania nacisków”. Stała za tym pewna strategia, wyrażona nawet w konkretnej decyzji politycznej, znanej historykom od niedawna. Podjęty ją rządy alianckie zebrane w czerwcu 1942 r. w Saint-James Palace w Londynie. Zalecono wówczas wstrzeźliwość w rozgłaszaniu hitlerowskich

zbrodni wojennych. Według użytej argumentacji chodziło o to, aby nie popaść w błąd I Wojny, kiedy to przedstawiano okropności, które się później okazywały nieprawdziwe i podważały zaufanie do wypowiedzi polityków. Istniała również obawa przed osłabieniem jedności Sprzymierzonych. Nawet rok później, kiedy zbrodnia katyńska stała się znana światu, zalecono dyskreję: zbytnie potępienie zbrodni wojennych mogło ponoć zaszkodzić jedności Aliantów. Obawiano się urazić wujka Jo?

Pius XII mówiąc otwarcie o ludobójstwie, narażałby więc nie tylko siebie na zemstę Niemców, nie tylko Żydów i Polaków, zdradzałby również strategię aliancką wypracowaną w Saint James Palace. Wygłaszając kazanie Bożonarodzeniowe 1942 powiedział więcej niż którykolwiek z ówczesnych mężów stanu, więcej niż pozwalano. Okoliczność, o której chętnie zapominają Jego potwarzy.

W tym czasie na terenie Watykanu znalazło schronienie 447 Żydów włoskich, na czele z wielkim rabinem Wiecznego Miasta, zaś 4 tys. innych było ukrytych w innych instytucjach papieskich, w tym w rezydencji papieskiej w Castel Gandolfo. □

W 10 rocznicę śmierci Piotra Chruszczyńskiego

11 października 2012 r. o godz. 17. w kościele św. Stanisława Kostki na warszawskim Żoliborzu została odprawiona uroczysta Msza św. w 10 rocznicę śmierci śp. Piotra Chruszczyńskiego – prawnika i dyplomaty, współorganizatora NSZZ „Solidarność”, dyrektora Biura NSZZ „Solidarność” w Paryżu, I sekretarza Ambasady RP w Paryżu, dyrektora Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie, Kawalera Legii Honorowej.

Piotr Chruszczyński ur. 23 maja 1952 r. w Poznaniu. Absolwent Wydziału Prawa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz Georgetown University w Waszyngtonie.

Po studiach odbył aplikację sędziowską w Białymstoku. Pracował w sądach rejonowych w Sokółce, Grajewie i Łomży, w tej ostatniej na stanowisku przewodniczącego wydziału cywilnego.

Od 1980 r. współtworzył NSZZ „Solidarność” w aparacie sądowym i od czerwca 1981 r. był członkiem Zarządu Regionu Mazowsze.

Stan wojenny zastał go we Francji, gdzie już w grudniu 1981 r. zaangażował się w działalność Komitetu Pomocy „Solidarność”, przekształconego później na Biuro Koordynacyjne „Solidarność” w Paryżu, gdzie prowadził Sekcję Pomocy Represjonowanym (1982–1985). W 1985 r. objął funkcję dyrektora i pełnił ją do zamknięcia Biura „S” w roku 1990.

Od 1990 r. do 1994 r. służył w polskiej dyplomacji pełniąc funkcję I Sekretarza ds.

politycznych w Ambasadzie RP w Paryżu, a później został Konsulem Generalnym w Strasburgu.

Za zasługi w swojej działalności publicznej we Francji został odznaczony francuską Legią Honorową.

Po powrocie do Polski w 1994 r. pełnił obowiązki doradcy prezesa Narodowego Banku Polskiego (1994–1998). W latach 1998–2000 był członkiem Zarządu i wiceprezesem Polskiej Agencji Informacyjnej.

Od września 2000 r. był współtwórcą Oddziału i Delegatur oraz dyrektorem Oddziału Warszawskiego Instytutu Pamięci Narodowej.

Zmarł nagle 6 października 2002 r. w Paryżu w trakcie pełnienia obowiązków służbowych, pochowany w rodzinnym Poznaniu na Cmentarzu Junikowskim.

Prawnik, działacz „Solidarności” i dyplomata. Dobry organizator, erudyta, człowiek umiejący rozwijać i inspirować pasję i doświadczenia swoich pracowników. Otwarty na ich problemy, zawsze służący radą, wnikliwy obserwator, wrażliwy na



Za zdjęciem z premierem J. Olszewskim

pamięć historyczną i ludzkie, nierzadko pogmatwane losy. Człowiek uczciwy i prawy, na wielu polach przez całe życie służący Rzeczypospolitej Polskiej, wierny swoim ideałom i wyborom. □

Polski Renault FT-17 z... Kabulu

Wyprodukowany w 1917–18 roku dla polskiej armii czołg Renault FT został odnaleziony kilka miesięcy temu w Afganistanie. To najstarszy typ czołgu jaki służył w polskiej armii.

Jak ustalił dziennikarz poznańskiej c/w, dzięki zaangażowaniu prezydenta Komorowskiego pojazd, który brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej niedługo ma wrócić do kraju.

Zabytek odnaleźli polscy żołnierze przebywający na misji w Afganistanie.

120 lekkich czołgów Renault FT utworzyło w 1919 r. 1. Pułk Czołgów w składzie Armii gen. Hallera. Wspomniany „kabulski”



Polski czołg Renault_FT-17 podczas parady wojskowej w Przemyślu (przed 1939)

egzemplarz najprawdopodobniej podczas wojny polsko-bolszewickiej dostał się w ręce Armii Czerwonej, by po latach zostać przekazany przez ZSRR w darze Afgańczykom.

Dyplomatyczne zabiegi, dążące obecnie do odzyskania zabytku, zakończyły się sukcesem przy okazji ostatniego zgrupowania ONZ, gdzie podczas rozmowy Komorowskiego z Karzajem, prezydent uzyskał zgodę na sprowadzenie militarium do Kraju.

FT-17 to czołg lekki z okresu I Wojny Światowej, skonstruowany przez koncern Renault w 1917 r. Jako pierwszy miał klasyczną konstrukcję przypominającą współczesne czołgi. Składały się na nią: przedział bojowy z przodu, obrotowa wieża i przedział napędowy z tyłu. Był to czołg wsparcia piechoty, silnik o mocy 35 koni mechanicznych, pozwalał rozwijać niewielkie prędkości. Podstawowe uzbrojenie stanowiła armata kalibru 37 mm. □

za: poznan.gazeta.pl



Zgodnie z potrzebą wiary

Bogusław Porczak



Pamiętamy o tych wszystkich, którzy przed nami krzewili wiarę, nauczali naszych rodziców i dziadków religii i Ewangelii, o tych, którzy zostawili nam pamiątki swojego działania. Myślami wróciliśmy do naszych patriotów, którzy umacniali polskość i wiarę przodków pośród Polaków przybyłych do pracy w kopalniach departamentu Loary.



W niedzielę 30 września w Roche-la-Molière, w aglomeracji Saint Etienne celebrowana była Msza św., którą odprawił Ks. Proboszcz Zdzisław Początek. Zainaugurowała ona uroczyste obchody poświęcenia Krzyża Chrystusa ukrzyżowanego. Krzyż ten został całkowicie odrestaurowany dzięki staraniom przedstawicieli różnych stowarzyszeń. Z inicjatywy Julien Moula i Francka Malon poprzedni Krzyż, prawie całkowicie zniszczony przez czas, został zastąpiony nowym. Uroczystość zorganizował Komitet Towarzystw Miejscowych w Roche-la-Molière, skupiający liczne stowarzyszenia polonijne.

Historia tutejszego Krzyża wiąże się z parafią polską w Roche-la-Molière, której korzenie sięgają początków XX wieku. Pierwsi imigranci osiedlili się tutaj przed pierwszą wojną światową. Ilość naszych rodaków, ciężko pracujących w kopalniach, szybko wzrastała. A pragnieniem ich było

to, aby ich wiara katolicka i nauczanie religii realizowały się po polsku, chcieli też, żeby ich dzieci uczyły się języka ojczystego. Jedną z ważnych postaci życia Wspólnoty był wówczas pan Stefan Rejer. To on już w latach dwudziestych wystarał się u dyrektora kompanii kopalnianej o to, by tutejsza Polonia miała swojego polskiego księdza proboszcza i nauczycielkę dla dzieci.

W 1951 roku do parafii przybył ksiądz dziek. Bronisław Wiater. Nowy duszpasterz własnym staraniem, w 1953 roku, powiększył Dom Polski Katolicki do obecnego stanu. W tym samym roku zorganizował Misję Świętą w Roche i w Firminy. I to właśnie na pamiątkę tych Misji ks. Wiater zainstalował tu krzyż z Jezusem Chrystusem. Drewniany Krucyfik został poświęcony w tutejszym kościele św. Józefa, podczas uroczystej Mszy św. i w procesji przeniesiony przed Dom Polski, na miejsce, w którym stał do dzisiaj. W uroczystości brał udział misjonarz ks. dr Czesław Wędzioch z Paryża, a przestaniem Misji św. z 1953 r. było wołanie „Ratuj duszę swoją” i taki napis został uwieczniony na krzyżu.

Teraz, po Mszy św. wierni, w procesji i ze

śpiewem pieśni religijnych, przeszli pod świeżo odnowiony Krzyż. Uczestniczyli w niej reprezentanci wszystkich stowarzyszeń: Towarzystwa muzycznego „Harmonia”, Stowarzyszenia charytatywno-kulturalnego „Espoir-Nadzieja”, Stow. patriotycznego Souvenir Français oraz Souvenir Franco-Polonais, Stow. sportowego „Polonia”, Stow. „Festi Roche”, Zespołu tanecznego „Syrena”, Stow. Polsko-francuskiego – „Les Amis de Solidarność”, Stow. „Bab-dzia”. Przeszliśmy tą samą drogą co nasi przodkowie 59 lat temu.

W obecności licznie zgromadzonych wiernych i w obecności sztandarów polonijnych Ks. prob. Początek poświęcił Krzyż i figurę Jezusa na krzyżu. Na tę okoliczność śpiewaliśmy pieśni. Uroczystość zakończyła odśpiewanie „Boże coś Polskę...”.

Po części oficjalnej uroczystości, kilkadziesiąt osób udało się na wspólny poczęstunek w Domu Polskim Katolickim, w siedzibie Komitetu Towarzystw Miejscowych. Spotkanie odbyło się w miłej atmosferze, na wspomnieniach dziejów Polaków, którzy znaleźli się daleko od Ojczyzny. □



Odpust z okazji Roku Wiary

Benedykt XVI postanowił udzielić odpustu zupełnego z okazji rozpoczynającego się Roku Wiary. Odpust taki mogą pod zwykłymi warunkami uzyskać wierni, którzy w okresie od 11 października br. do 24 listopada 2013 roku:

1. Wezmą udział w co najmniej w trzech konferencjach misji świętych lub co najmniej trzech wykładach na temat dokumentów II Soboru Watykańskiego i artykułów Katechizmu Kościoła Katolickiego, w jakimkolwiek kościele lub stosownym miejscu.

2. Za każdym razem, gdy odbędą pielgrzymkę do którejś z bazylik papieskich, katakumb chrześcijańskich czy sanktuarium wskazanego przez ordynariusza miejsca z okazji Roku Wiary i wezmą tam udział w nabożeństwie, bądź będą się modlić, medytować, kończąc modlitwą „Ojcze nasz”, Wyznaniem Wiary, wezwaniem do Matki Bożej lub świętych.

3. W dniach wyznaczonych z okazji Roku

Wiary przez ordynariusza, zgromadzą się na uroczystej Eucharystii lub liturgii godzin, dodając Wyznanie Wiary.

4. W dniu dowolnie wybranym podczas Roku Wiary zdecydują się na nawiedzenie baptysterium lub innego miejsca, w którym otrzymali chrzest, jeśli odnowią przyrzeczenia chrzcielne.

Ponadto biskupi diecezjalni mogą w stosownym do tego dniu (np. na zakończenie Roku Wiary) udzielić błogostawieństwa papieskiego wraz z odpustem zupełnym.

Odpust zupełny mogą uzyskać także osoby, które z poważnych przyczyn nie mogą spełnić wyżej wymienionych warunków (na przykład mniszki klauzurowe, chorzy, starsi,

więźniowie), jeśli będą jednoczyć się duchowo, np. podczas transmisji telewizyjnych uroczystości Roku Wiary pod przewodnictwem Ojca Św. lub biskupa diecezjalnego i odmówią „Ojcze nasz”, Wyznanie Wiary i inne modlitwy odpowiadające celom Roku Wiary, ofiarując jednocześnie swoje cierpienia i niewygody.

Penitencjaria Apostolska zachęca także ordynariuszy miejsca, by kapłanom spowiadającym w katedrach i kościołach, wyznaczonych, jako sanktuaria z okazji Roku Wiary, udzielili zastrzeżonej biskupom władzy zwalniania z kar kościelnych. □

za wiara.pl



ROK WIARY 2012-2013

POLONIJNYCH WSPOMNIENIACH



Obiad parafialny w Les Gautherets

ks. Tomasz Tobys SChr

2 września odbył się nasz obiad parafialny w Les Gautherets (St Vallier). Przybyło prawie 80 osób, aby wspólnie pogawędzić i zjeść dobry obiad. Nie zabrakło też akcentów muzycznych, w wykonaniu pana

Kruka. Gościem honorowym był père Jean-Robert Courtot, wikariusz biskupi naszej diecezji Autun oraz ks. Roman Szarzyński, chrystusowiec, nowy proboszcz parafii polskiej w Le Creusot. Po kilku godzinach

wspólnie spędzonych, w radosnej atmosferze rozeszliśmy się do domów. Dziękujemy wszystkim osobom, które bezinteresownie pomagały w przygotowywaniu naszej parafialnej uroczystości. □



Krzyżówka o wierze i żartach

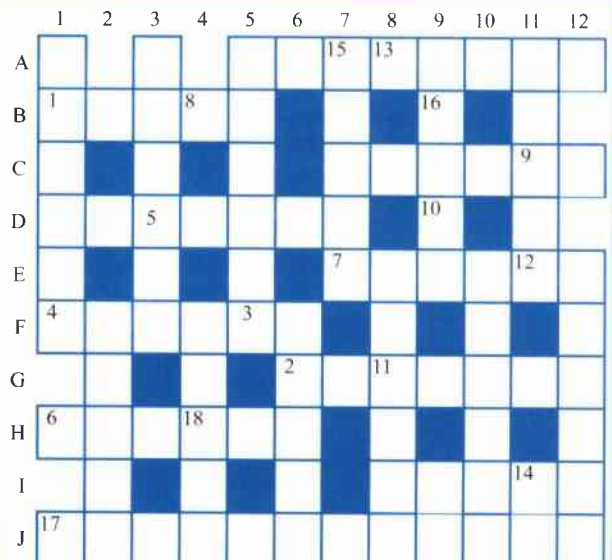
PROPONUJE: M.D.

Poziomo: A-5. Sztuka rządzenia państwem (wg Arystotelesa). B-1. Religia, wyznanie. C-7. Liściaste warzywo. D-1. Naklejany na kopertę. E-7. Okres poprzedzający Święta B. Narodzenia. F-1. Starszy flisak, oryl. G-6. Agresja, wtargnięcie na terytorium sąsiedniego państwa. H-1. Stop żelaza z węglem (ale nie stal). I-8. Dawniej: zespół elementów warownych i budynków mieszkalnych powiązanych w zamknięty obwód obronny. J-1. Klemens (potocznie Klimek), legendarny ratownik i przewodnik tatrzański.

Pionowo: 1-A. Obiekt gwiazdopodobny emitujący fale radiowe. 2-F. Miasto w Grecji, na pn.-zach. od Salonik. 3-A. Kolorowo upierzony ptak towny. 4-F. Zakonnik. 5-A. Przesyłka pocztowa. 6-F. Córka Tantala (mit. gr.) skamieniała z rozpacz po stracie swoich dzieci. 7-A. Przedmiot służący do podpierania się podczas chodzenia. 8-E. Idea życiowa, motto. 9-A. Część ciała. 10-E. Alergiczna choroba skóry. 11-A. Rodzaj tkaniny bawełnianej. 12-E. Pionowy element balustrady (balas). □

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 18 utworzą rozwiązanie.

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18



Rozwiązanie krzyżówki z numeru 31/2012 GK: ZŁO DOBREM ZWYCIĘŻAJ.

Pionowo: Jan, ekwita, zakrętas, cisak, rabata, Ustawa, Suchowola, afisz, rozprawa, kakadu, modlitwa, kolano, relikwia. **Pionowo:** róża, oda, flakon, baki, ina, szataś, tusz, rumor, cud, echo, nerka, zydel, czas, święci, towar, Skra, aktyw, strata, wylew, koja., Agata. □

Ku czci Gen. Maczka oraz I Dywizji Pancerniej

28 lipca w Graye sur Mer została odsłonięta Stella ku czci żołnierzy 1 Dywizji Pancerniej Generała Maczka, którzy lądowali w Normandii wraz z Kanadyjczykami w sierpniu 1944 roku.



inicjatorem wzniesienia tej pamiątkowej Stelli było Stowarzyszenie Pamięci 1. Dywizji Pancerniej z jego prezesem Jean-Pierre Ruault na czele. „Dotąd żaden pomnik ani tablica nie przypominały tu o Polakach uczestniczących w wydarzeniach, które rozegrały się w tym miejscu przed 70-ciu laty” – podkreślił prezes. – „Trzeba więc było upamiętnić heroizm Polaków i uczcić tych, którzy przyczynili się do zwycięstwa Aliantów i oswobodzenia Europy spod okupacji niemieckiej podczas II wojny światowej.

„8 sierpnia 1944 roku zostaliśmy wystąpi do boju w bitwie o Normandię – bez żadnego wsparcia, aby zwyciężyć wroga, który trzymał tu pozycje, – wspominał Edward Podyma, 90-letni weteran, żołnierz 1 Dywizji Pancerniej. Mówił dalej, jak trudne było przedzieranie się polskich sił pod ostrzałem 2. SS Panzer Division, by w końcu zamknąć wroga w kotle – Falaise, Chambois, Montormel”.

Dla kombatantów 1 Dywizji i ich spadkobierców, rok 2012 jest wyjątkowy: to 70 rocznica powstania formacji i 120 rocznica urodzin gen. Stanisława Maczka.

W uroczystości inauguracji „polskiej” Stelli u stóp Krzyża Lotaryngii, na historycznej plaży „Juno Beach”, mającej upamiętniać udział żołnierza polskiego podczas lądowania Aliantów w Normandii, uczestniczyło ponad 200 osób. Wojskowi i cywile, a wśród nich mer Graye sur Mer – Jean-Pierre Lachèvre, adm. Brad de la Perrière – prezes „Normandie Mémoire”, konsul RP we Francji Ewa Zaleska, Jan Kukuryka – prezesa Stowarzy-

szczenia Polskich Kombatantów i ich Rodzin we Francji, Florian Zaluski – Wicerezes SPK Francja. Należy też wymienić, wśród licznych francuskich i alianckich pocztów sztandarowych, naszego sztandarowego SPK – Apoloniusza Serafina.

Po ceremonii, została otwarta wystawa „La Grange à Dîme”, która opisuje walki 1 Dywizji Pancerniej gen. Maczka w Normandii. □

Florian Zaluski



W rocznicę przyjęcia Polaków przez Iran

W dniach 5-7 października 2012 r. w Iranie odbywają się uroczystości związane z 70. rocznicą przyjęcia tu 120 tys. polskich uchodźców wojskowych (ponad 77 tys.) i cywilnych (ponad 43 tys., w tym 20 tys. dzieci), ewakuowanych drogą morską i lądową ze Związku Sowieckiego w 1942 r.

W uroczystościach biorą udział m.in. przedstawiciele władz państwowych RP, kombatanci Armii gen. Andersa oraz Sybiryści, którzy w czasie II wojny światowej znaleźli się w Iranie.

Polscy uchodźcy zostali w Iranie przyjęci bardzo życzliwie, co znajduje potwierdzenie w licznych źródłach historycznych. Obchody są więc kolejną okazją do wyrażenia podziękowania narodowi irańskiemu za pomoc humanitarną udzieloną 70 lat

temu.

Obchody odbywają się na Polskim Cmentarzu Wojennym Dulab w Teheranie (1937 polskich mogił) oraz na polskich kwaterach cmentarzy ormiańskich w Isfahanie, w czasie wojny „mieście polskich dzieci”, (18 mogił) oraz Bandar-e Anzali (dawniej: Pahlevi, 639 mogił).

Podczas II wojny światowej w Iranie zmarło ponad 2,9 tys. Polaków, w zdecydowanej większości z wycieńczenia, chorób

i epidemii spowodowanych pobylem w sowieckich łagrach. Zostali pochowani na cmentarzu Dulab oraz w siedmiu kwaterach stanowiących część innych cmentarzy.

Wśród przybyłych teraz do Teheranu są osoby, które przyjechały do Persji gdy były dziećmi. Filmowy reportaż, w którym po 70. latach opowiadają swoje wstrząsające przeżycia do zobaczenia na www.muzhp.pl oraz www.youtube.com/MuzHPtv. □



„Obudź się Polsko” w Paryżu

Marsz Polonii francuskiej w obronie nie tylko TV Trwam

29 września w Paryżu odbyła się manifestacja patriotyczna w obronie wolnych mediów w Polsce. To wręcz skandaliczne, że znaczna część społeczeństwa nie może korzystać z tych samych praw w zakresie dostępu do multipleksu, z którego będą niedługo emitowane programy telewizyjne najnowszej generacji. Taka zmiana zawsze pociąga za sobą konieczność dostosowania się. Niestety, jak widać, w Polsce w dalszym ciągu są jakieś ciemne siły, które podobnie jak za czasów Peerelu, dyskryminują katolików. Te same sposoby i takie same tłumaczenia. Po 23 latach od obalenia komunizmu, znowu działa tak Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji (KRRiTT), jako urząd udzielający mediom koncesji i licencji. Od dłuższego bowiem czasu odmawia on takiego dokumentu Fundacji Lux Veritatis,

odrzucając wszystkie składane przez Telewizję Trwam podania o dostęp do multipleksu. Na nic masowe manifestacje i wielomilionowe poparcie – w postaci ogólnopolskich petycji.

Dlatego to polonijne środowiska patriotyczne postanowiły po raz kolejny przyłączyć się do krajowych protestów, poprzez wspólny marsz prestiżowymi ulicami Paryża. Wybrano ten sam dzień, jak w Polsce, by w ten sposób jeszcze dobitniej wykazać łączność i solidarność z rodakami.

Organizatorem naszego, wrześniowego marszu było Paryskie Stowarzyszenie Obrońców Krzyża. Współorganizatorami, tak jak i poprzednio, był Klub Gazety Polskiej działający nad Sekwaną a także Paryskie Koło Stowarzyszenia Polskich Kombatantów we Francji. Do grona manifestantów marszu należy zaliczyć

też licznie przybyłych tak członków wspomnianych stowarzyszeń, jak również wielu ich i sympatyków. Jak to ujęła w swoim wystąpieniu jedna z uczestniczek manifestacji – mimo, że jest osobą niezrzeszoną, uważa za swój patriotyczny obowiązek brać udział w obecnym marszu i domagać się równego traktowania w Polsce wszystkich mediów, w tym i katolickiej telewizji Trwam.

Marsz rozpoczął się od modlitwennego spotkania w kościele polskim Wniebowzięcia NMP, prowadzonego przez ks. inf. Stanisława Jeża, rektora Polskiej Misji Katolickiej we Francji. Jak zaznaczył on na wstępie, zawsze w chwilach ważnych i brzemiennej w skutkach, gdy wszystko inne już zawodzi i wydaje się, że nie ma ratunku, Polacy zawierają swój los Matce Najświętszej. Stąd nasza modlitwa różańcowa. I dlatego, by sprawę losu telewizji Trwam rozwiązać pozytywnie, musimy rozpocząć i my naszą krucjatę różańcową, do której wszyscy jesteśmy zaproszeni.

Następnie, po zbiórce przed kościołem



Modlitwa na cmentarzu w Montmorency (1 listopada)

Polska Misja Katolicka we Francji zaprasza do wspólnej modlitwy za zmarłych na cmentarzu – polskiej Nekropolii – w Montmorency. Msza św. o godz. 14³⁰, przewodniczył jej będzie Rektor PPK we Francji ks. inf. Stanisław Jeż.

Wyjazd spod kościoła polskiego w Paryżu (263 bis, rue Saint-Honoré) o godz. 13⁰⁰ (zapisy w biurze PPK – tel. 01 55 35 32 32; koszt przejazdu – 12 €).

Pielgrzymka na cmentarz w Thiais (niedziela – 4 listopada)

Polska parafia w Paryżu (Wniebowzięcia NMP) zaprasza

w pierwszą niedzielę po Wszystkich Świętych (4 listopada) na pielgrzymkę, na polskie groby cmentarza w Thiais.

Dojazd własnymi środkami transportu.

Rozpoczęcie modlitw o godz. 15⁰⁰.





i utworzeniu kolumny marszowej, manifestanci wyruszyli w kierunku paryskiego Placu Inwalidów. Na czele, wśród narodowych flag Polski i Francji, pojawiły się sztandary - Solidarności i SPK Koto Paryż. Tuż za uniesiono transparenty z hasłami wsparcia dla tv Trwam oraz inne - domagające się naprawy życia publicznego w Polsce. Porządek na trasie przemarszu zapewniali organizatorzy oraz policjanci kierujący ruchem. Przemarsz wzbudził duże zainteresowanie, ponieważ odbywał się prestiżowymi ulicami stolicy Francji - poprzez Place Concorde, wzdłuż ogrodu Tuilleries, przez . Most Concorde na Sekwanie, fragment Quai d'Orsay poprzez ulice Constantine, Esnault-Pelterie aż do Płyty Solidarności, znajdującej się w pobliżu Ambasady i Wydziału Konsularnego RP we Francji. Tutaj, po złożeniu kwiatów i zapaleniu zniczy, prezes Stow. Obrońców Krzyża - Maria Jolanta Dźwigała, przypomniała bardzo licznie zgromadzonym uczestnikom manifestacji, o trudnościach jakie czynione są telewizji Trwam, by nie dopuścić jej do nadawania na multiplksie. Do tego deprymującego obrazu

życia publicznego w Polsce doszły opisy problemów, z jakimi borykają się na co dzień nasi rodacy w kraju pod rządami obecnej ekipy. Z kolei pan Tadeusz Gieysztor - wiceprezes Federacji Polonii Francuskiej i przewodniczący paryskiego Społecznego Komitetu Obrony Edukacji w Polsce - nawiązał do potrzeby budowania silnej Polonii, która może wówczas stać się ważnym składnikiem gry politycznej o prawdziwie wolną Polskę. Jako warunek oddziaływania na polską politykę podał zdecydowane angażowanie w akcje takich gremiów, partii lub organizacji, które reprezentują realną siłę społeczną, co umożliwi wybór ze środowiska polonijnego w przyszłych wyborach naszego posła lub senator RP.

Z kolei głos zabrat, wspomniany już ks. rektor PMK, który po raz kolejny popart modlitwą różańcową dążenia fundacji Lux Veritatis do uzyskania dostępu do multiplksu przez tv Trwam. Po wystąpieniu ks. inf. Jeża, zgromadzeni odśpiewali „Boże coś Polskę”, a minutą ciszy uczcili pamięć poległych w katastrofie smoleńskiej śp. Prezydent RP Lecha Kaczyńskiego i pozostałych 95 osób. W tym kontekście wspomniano

liczne zaniedbania, uchybienia i błędy najwyższych władz RP związane z tragedią. Bardzo wymownym jest tu skandal zamiany ciał ofiar katastrofy spod Smoleńska: m.in. legendarnej Anny Walentynowicz.

Tę nieudolność, graniczącą z działaniem na szkodę Polski, rzędu premiera Tuska wielokrotnie podnoszono, domagając się jego ustąpienia.

Pod koniec manifestacji pani Dźwigała odczytała petycję, która zostanie przekazana na ręce przedstawicieli władz RP we Francji. Na zakończenie wystąpił jeszcze prezes Federacji Polonii Francuskiej Stanisław Aloszko, który stwierdził, iż taka jak ta nasza solidarna i masowa manifestacja wydaje się działaniem koniecznym w obliczu usztywniania się stosunku władz RP wobec postulatów i Polaków w Kraju i na emigracji. Mówca podkreślił znaczenie paryskiego marszu dla wzmocnienia poczucia jedności z Polakami manifestującymi tego samego dnia w różnych miejscach Polski i zagranicą. Przed rozwiązaniem się manifestacji, zgromadzeni odśpiewali hymn „Jeszcze Polska nie zginęła”. □

Uczestnik - S.T., fot. Z. Adamek



❖ **RODZINNY DOM DLA OSÓB STARSZYCH I SAMOTNYCH - W POLSCE, NA LUBELSZCZYŹNIE - ROZPOCZYNA PRZYJMOWANIE PENSJONARIUSZY. ZAPRASZAMY!**

**INFORMACJE: TEL. WE FRANCJI - 06.64.73.06.02;
TEL. W POLSCE (0048) 66.92.97.774.**



Copernic
L'EUROPE DE L'EST EN DIRECT

www.copernic.fr

www.copernic.waw.pl

COPERNIC
9 rue Gilberte Desnoyer
Z.I. La Fosse la Barbière
93600 AULNAY/BOIS
Tel : 01 55 81 05 16

ZBIERANIE PACZEK DO POLSKI

Zbiórka na terenie całej Francji. Dostawa do rąk własnych adresata.
Odbiór paczek z domu klienta w Paryżu i okolicach - tel. 06 74 79 62 39;
Godziny otwarcia biura: od poniedziałku do piątku od 9⁰⁰ do 17⁰⁰.

AUX REGALS

TRAITEUR POLONAIS
SKLEP I RESTAURACJA

Dla tych, którzy **Pour ceux qui**
szukają jakości **cherche la qualité**

- **Épicerie fine** / Delikatesy
- **Charcuterie fine** / Wyjątkowe wędliny
- **Confiserie** / Słodczyce
- **Plats chauds** / Świeże dania
- **Pâtisserie** / Ciasta



Otwarte od poniedziałku
do soboty | od 11h do 21h
po 21h na rezerwację

tel. 01 43 47 06 17
17, rue du Docteur Goujon,
75012 Paris

❖ **NAUKA** - ZAJĘCIA WYRÓWNAWCZE Z JĘZYKA FRANCUSKIEGO.
DOROTA JABLONSKI MGR. ROMANISTYKI. **T. 06 37 29 69 34.**

Rozliczenia księgowo. 07 60 74 90 98

Poradnia Psychologiczna

przy Parafii Polskiej w Paryżu XVI - 18, rue Claude Lorrain
przyjmuje - bezpłatnie - w niedziele o godz. 17⁰⁰.

GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

UWAGA! Drobne ogłoszenia w G.K.: 1 €/słowo; przy powtórzeniach – od trzeciego razu – 0,7 €/słowo; ogłoszenia ekspresowe – we Wkładce G.K.: 6 € („szukam pracy” – 4 €); przy powtórzeniach – 50% ceny; – „ustugi” – do 10 słów: – 8 € (powtórzenia 5 €), do 20 słów – 12 € (powtórzenia 8 €). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.eu) – dopłata wynosi –1 € na tydzień („ustugi” – 2 €)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości) – inf. i cennik w redakcji GK – 263, bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris – II piętro: w godz. 9–12h30 i 15–18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: vkcat@club-internet.fr

Paweł Bednarczyk
Tel. 06.50.85.01.61
e-mail: bednar84@gmail.com
www.w.republika.pl/pomoc_komputery

KOMOD KOMPUTEROWA

- NAPRAWA, PROGRAMOWANIE
- USUWANIE WIRUSÓW
- ODZYSKIWANIE DANYCH
- KONSERWACJA KOMPUTERA
- SKŁADANIE KOMPUTERÓW NA ZAMÓWIENIE
- PROJEKTY WIZYTOWEK, ULOTEK
- ITP.

❖ **FRYZJERSTWO - w domu Klienta!**

Szeroki zakres cięć – wysoka technika i precyzja; długotrwałość fryzury. Różnego typu podjaśnienia (pasemka, baleyage – efekt naturalności). **Tel. 06.62.82.29.47 - Fabian.**

A D W O K A T

Małgorzata Laurichesse

8, rue d'Uzès, 75002 Paris

Przyjmujemy tylko na umówione spotkania (mówimy po polsku)

kom. 06 89 51 01 23 • fax 01 45 94 20 23

e-mail: malgoms1@neuf.fr • www.laurichesse-avocat-avotreecoute.com

❖ **TRANSPORT**. - AUTOLAWETA; - GRUZ; - PRZEPROWADZKI; - PRZEWÓZ TOWARÓW (do 8 m długości). **06.30.40.49.49; Jarek,**
e-mail: repskijaroslav@yahoo.fr

• **Dowóz materiałów**

TEL. 06 21 36 32 09

• **Wywóz GRUZU**



snb@entreprisedemolition.fr

PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60

udziela pomocy w przypadku:
problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żałoby...
Poradnictwo legalne

PODRÓŻE DO POLSKI

❖ **Izabell** - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI POŁUDNIOWEJ.
TEL. 01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!

❖ **Luxsus** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA, WROCLAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW. TEL. 06 62 75 50 06; 01 42 38 63 20; (00 48 12) 284 12 50!

La Crypte „Polska” - Paris 1, Place Maurice Barres

Odnowiona i pięknie urządzona krypta przylegająca do kościoła Wniebowzięcia NMP, w której połączono dawny styl ze współczesnym wyposażeniem stała się miejscem spotkań. Zapraszamy do urządzania w jej murach uroczystości rodzinnych: ślubów, chrztów lub przyjacielskich i zawodowych spotkań. Sala może przyjąć do 60 osób. **Wynajęcie Krypty:** 3 godziny -



350 €; 6 godz. - 450 €. Kuchnia (wyposażona) liczona jest osobno - do uzgodnienia. **Rezerwacja:** T.: +33 (0)1 55 35 32 26; T. fax.: +33 (0)1 42 96 19 89.

Bilety autokarowe i samolotowe

Janosik SINDBAD

PARYŻ : 252, rue Rivoli - 2, rue Mondovi;
tel. 01 44 69 30 80, 01 40 20 00 80.

WYJAZDY DO POLSKI 7 razy w tygodniu, 2 razy dziennie:
 14³⁰ - ekspres Południe Polski - Podkarpacie,
 16⁰⁰ - reszta Polski; w sumie 120 miast.

Czynne 7 dni w tygodniu - przesyłki i paczki do Polski

BIURO TŁUMACZEŃ W. A. KOCZOROWSKI

Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu
 90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry
 lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M° Duplex)

tel. 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism, formalności
 prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.

PRZEPROWADZKI WE FRANCJI PRZEWÓZ PACZEK, MEBLI TOWARÓW DO POLSKI

– wynajem auta osobowego z szoferem

– dowóz na lotnisko (ceny do uzgodnienia)

TE-MAR e-mail: temar1978@gmail.com; 06 68 03 50 45

Dr Danuta Baranowicz-Schouker

chirurgien-dentiste

33, rue Poissonnière - 75002 Paris, M° Bonne Nouvelle

tél. 01 42 33 60 31; 06 20 25 08 15

(mówimy po polsku)



Jeśli uważasz, że masz problem z alkoholem,
 alkohol kieruje Twoim życiem

Przyjdź na spotkanie **Anonimowych Alkoholików**

Anonimowi Alkoholicy są wspólnotą mężczyzn i kobiet, na życie których wpływa picie alkoholu. Anonimowi Alkoholicy dzielą się nawzajem doświadczeniem, siłą i nadzieją, aby wspólnie rozwiązać swój problem – **alkohol**.

**Spotkania AA odbywają się w każdy wtorek
 w godzinach od 19³⁰ do 21³⁰**

przy kościele św. Genowefy (18, rue Claude Lorrain, 75016 Paris – metro Exalmans)

i w każdy piątek w godzinach od 19³⁰ do 21³⁰

w Domu Jana Pawła II (52, av. Laplace, 94110 Arcueil - RER B stacja „Laplace”)

Anonimowość jest podstawową zasadą Anonimowych Alkoholików

Nam się udało – Tobie też się może udać

PRZEWOZY

FRANCJA - POLSKA

monikabus@interia.eu

wyjazdy w każdą niedzielę
 paczki odbieramy i dostarczamy
na terenie całej Polski

Polska: +48 (15) 84 22 885
 +48 (0) 602 358 007
Frncja: 06 24 39 24 21; 06 21 12 48 55

PRZEWOZY OSÓB - PACZEK - PRZESYŁEK - TRANSPORT AUT - PRZEPROWADZKI

LE CINQUIÈME CRAYON

Projektowanie graficzne
 www.CinquiemeCrayon.eu

Zadbamy o profesjonalny wizerunek Twojej firmy!

Strony www, środki komunikacji, druk wielkoformatowy...



WYWÓZ GRUZU. PRZEPROWADZKI.

T. 06. 37. 44. 69. 63.

TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY INFORMACJE PRAWNE

**S. Bocianowski, dr prawa międzynarodowego,
 ekspert sądowy**

105 bis, bd de Grenelle, 75015 Paris

Tel. 06 17 98 60 20, tel/fax 01 43 06 00 70, bocianowski@sfr.fr

Sprawy administracyjne, małżeńskie, emerytalne,
 spadkowe i notarialne we Francji i w Polsce

WYWÓZ GRUZU. TRANSPORT. 120€ – 60€!

T. 06.20.03.34.85

CATERING -

TRADYCYJNE POLSKIE POTRAWY NA ZAMÓWIENIE

LES PLATS TRADITIONNELS POLONAIS SUR COMMANDE

09 51 28 05 22 ; 06 68 48 81 54

Dzień Skupienia Bractw Różańcowych

Ksiądz Dyrektor Ryszard Kaczor oraz Zarząd Związku Bractw Różańcowych we Francji serdecznie zapraszają na uroczysty „Dzień Skupienia”, który odbędzie się we wtorek 23 października 2012 w Mericourt (Pas de Calais).

Zapisów proszę dokonywać u Prezesek poszczególnych Kół Różańcowych oraz u Prezeski Związku pani Marie-Thérèse Woźniak - tel. 03 21 77 57 17 i Sekretarki Związku pani Stanisławy Napora - tel. 03 21 76 79 50.

Porządek dnia: Msza św. o godz. 10³⁰; przerwa obiadowa (cena obiadu 18 €); Nabożeństwo Różańcowe o godz 15⁰⁰.

Serdecznie Zapraszamy

Sekretarka Związku: Stanisława Napora

GŁOS
KATOLICKI
 VOIX CATHOLIQUE

Tygodnik polski za granicą
 (Hebdomadaire de l'emigration polonaise)

N° 37 (2473): 21.10.2012

Commission paritaire N°: 0515 G 86630;

ISSN: 1279-953X

Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (Editeur): Polska Misja Katolicka we Francji (La Mission Catholique Polonaise en France) - tél. 01 55 35 32 32
 Adres (Adresse): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkat@club-internet.fr, vkat@sfr.fr | www.glos-katolicki.eu

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (Directeur de la Publication): Ks. inf. Stanisław Jeź - Recteur MCP.

Redaktor (Rédacteur): Paweł Osikowski; Zespół (Rédaction): ks. Tomasz Sokół, s. Natanaela Modzelewska.

Druk (Imprimerie): INDICA - 2, rue du 19 mars 1962 - 28630 Le Coudray; tel. 02 37 88 88 81.

Abonnement (Abonament): 1 rok (1 an) - 56,60 €; pół roku (6 mois): 30,30 €.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Numer złożony do druku (soumis à l'impression): 10.10.2012

Inf. o prenumeracie na str. 3

TRWAM PROGRAM

22 - 28 października 2012

PONIEDZIAŁEK 22 PAŹDZIERNIKA

7¹⁵ - Informacje 7³⁵ - Polski punkt widzenia 7⁵⁵ - Św. na każdy dzień 8⁰⁰ - Octava dies 8³⁵ - Wieś to też Polska 10⁰⁰ - Rozmowy niedok. 11¹⁰ - Św. na każdy dzień 11¹⁵ - Jak my to widzimy 11⁴⁵ - By odnowić oblicze ziemi 12⁴⁵ - Św. na każdy dzień 12⁵⁰ - Koncert życzeń 14⁰⁵ - Św. na każdy dzień 15⁴⁵ - Tak mówi Amen 15⁵⁵ - Św. na każdy dzień 16¹⁰ - Savoir vivre 16³⁰ - Tydzień z Ziemi Św. 16⁵⁰ - Reportaż 17²⁰ - Reportaż 17⁴⁵ - Informacje 18⁰⁰ - Spotkanie Rodziny RM 21⁰⁰ - Apel Jasnogórski 21⁴⁰ - Polski punkt widzenia 22⁰⁵ - Świat w obrazach 22¹⁰ - Reportaż 22⁴⁰ - Św. na każdy dzień

WTOREK 23 PAŹDZIERNIKA

7¹⁵ - Informacje 7³⁵ - Polski punkt widzenia 8⁰⁰ - Reportaż 8³⁰ - Św. na każdy dzień 8³⁵ - Muzyczne drogowskazy 9²⁵ - Savoir vivre 9⁴⁵ - Św. na każdy dzień(4) 15⁰⁰ - Z wędką nad wodę 15⁴⁵ - Tak mówi Amen 15⁵⁵ - Św. na każdy dzień 16¹⁰ - Aktualności WSKSiM 16¹⁵ - Kalejdoskop młodych 16⁴⁵ - Św. na każdy dzień 17⁰⁰ - Drogowskazy zdrowia 17²⁵ - Św. na każdy dzień 17³⁰ - Reportaż 18⁰⁰ - Anioł Pański 18⁰⁵ - Informacje 18¹⁵ - Rozmowy niedok. 19²⁵ - Św. na każdy dzień 19³⁰ - Dla dzieci 20⁰⁰ - Informacje 20²⁰ - Różaniec 20⁵⁰ - Felieton 21⁰⁰ - Apel Jasnogórski 21⁴⁰ - Polski punkt widzenia 22⁰⁵ - Świat w obrazach 22¹⁰ - Reportaż 22⁴⁰ - Św. na każdy dzień

ŚRODA 24 PAŹDZIERNIKA

7¹⁵ - Informacje 7³⁵ - Polski punkt widzenia 8⁰⁰ - Dla dzieci 8³⁰ - Św. na każdy dzień 8³⁵ - Drogowskazy zdrowia 10²⁰ - Św. na każdy dzień 10³⁰ - Audycja generalna 14²⁵ - Św. na każdy dzień 15⁴⁵ - Tak mówi Amen 15⁵⁵ - Św. na każdy dzień 16¹⁰

- Na zdrowie 16³⁰ - Pasjonaci 16⁵⁵ - Św. na każdy dzień 17⁰⁰ - Po stronie prawdy 18⁰⁰ - Anioł Pański 18⁰⁵ - Informacje 18¹⁵ - Rozmowy niedok. 19²⁵ - Św. na każdy dzień 19³⁰ - Dla dzieci 20⁰⁰ - Informacje 20²⁰ - Różaniec 20⁵⁰ - Felieton 21⁰⁰ - Apel Jasnogórski 21⁴⁰ - Polski punkt widzenia 22⁰⁵ - Świat w obrazach 22¹⁰ - Reportaż 22⁴⁰ - Św. na każdy dzień

CZWARTEK 25 PAŹDZIERNIKA

7¹⁵ - Informacje 7³⁵ - Polski punkt widzenia 8⁰⁰ - Dla dzieci 8³⁰ - Św. na każdy dzień 8³⁵ - Na zdrowie 8⁵⁵ - Pasjonaci 9⁴⁵ - Św. na każdy dzień(2) 11¹⁵ - Po stronie prawdy 13²⁵ - Św. na każdy dzień(2) 15⁴⁵ - Tak mówi Amen 15⁵⁵ - Św. na każdy dzień 16¹⁰ - Z wędką nad wodę 16⁵⁵ - Św. na każdy dzień 17⁰⁰ - Na tropie 17³⁰ - Reportaż 17⁵⁵ - Św. na każdy dzień 18⁰⁰ - Anioł Pański 18⁰⁵ - Informacje 18¹⁵ - Rozmowy niedok. 19²⁵ - Św. na każdy dzień 19³⁰ - Dla dzieci 20⁰⁰ - Informacje 20²⁰ - Różaniec 20⁵⁰ - Felieton 21⁰⁰ - Apel Jasnogórski 21⁴⁰ - Polski punkt widzenia 22⁰⁵ - Świat w obrazach 22⁴⁰ - Św. na każdy dzień

PIĄTEK 26 PAŹDZIERNIKA

7¹⁵ - Informacje 7³⁵ - Polski punkt widzenia 8⁰⁰ - Dla dzieci 8³⁰ - Św. na każdy dzień 8³⁵ - Z wędką nad wodę 9²⁰ - Św. na każdy dzień 9²⁵ - Na tropie 9⁵⁰ - Św. na każdy dzień(2) 11¹⁵ - Wyptyń na głębię 14²⁵ - Św. na każdy dzień 15⁴⁵ - Tak mówi Amen 15⁵⁵ - Św. na każdy dzień 16¹⁰ - Porady medyczne 16⁴⁰ - Program jeździecki 17⁰⁰ - Jazda próbna 17³⁰ - Reportaż 17⁵⁵ - Św. na każdy dzień 18⁰⁰ - Anioł Pański 18⁰⁵ - Informacje 18⁵⁵ - Św. na każdy dzień 19⁰⁰ - W Namiocie Słowa 19²⁵ - Św. na każdy dzień 19³⁰ - Dla dzieci 20⁰⁰ - Informacje

20²⁰ - Różaniec 20⁵⁰ - Felieton 21⁰⁰ - Apel Jasnogórski 21⁴⁰ - Polski punkt widzenia 22⁰⁵ - Świat w obrazach 22¹⁰ - Wykład 22⁴⁰ - Św. na każdy dzień

SOBOTA 27 PAŹDZIERNIKA

7¹⁵ - Informacje 7³⁵ - Polski punkt widzenia 8⁰⁰ - Dla dzieci 8³⁰ - Św. na każdy dzień 8³⁵ - Porady medyczne 9⁰⁵ - Święty na każdy dzień(3) 11³⁵ - Jazda próbna 12⁰⁰ - W Namiocie Słowa 13¹⁰ - Święty na każdy dzień(3) 14⁵⁰ - 7 sakrament 15²⁰ - Tak mówi Amen 15³⁰ - Koncert życzeń 16¹⁰ - Muzyczne drogowskazy 17²⁵ - Św. na każdy dzień 17³⁰ - Reportaż 18⁰⁰ - Anioł Pański 18⁰⁵ - Informacje 18¹⁵ - Rozmowy niedok. 19²⁵ - Św. na każdy dzień 19³⁰ - Dla dzieci 20⁰⁰ - Informacje 20²⁰ - Różaniec 20⁵⁰ - Zaczerpnij ze źródła 21⁰⁰ - Apel Jasnogórski 21⁴⁰ - Polski punkt widzenia 22⁰⁵ - Świat w obrazach 22¹⁰ - Reportaż 22⁴⁰ - Św. na każdy dzień

NIEDZIELA 28 PAŹDZIERNIKA

7¹⁵ - Informacje 7³⁵ - Polski punkt widzenia 8⁰⁰ - Spotkanie z M. Buczek 8³⁰ - Św. na każdy dzień 8³⁵ - Koncert życzeń 9⁰⁵ - Św. na każdy dzień 9¹⁵ - Przegląd Niedzieli 9²⁰ - Zaczerpnij ze źródła 9³⁰ - Mszy św. 10³⁰ - 7 sakrament 11⁰⁰ - Dla dzieci 11⁵⁵ - Św. na każdy dzień 12⁰⁰ - Anioł Pański 12³⁰ - Wieś to też Polska 13³⁵ - By odnowić oblicze ziemi 15⁴⁵ - Tak mówi Amen 15⁵⁵ - Św. na każdy dzień 16¹⁰ - Koncert życzeń 17³⁰ - Reportaż 18⁰⁰ - Anioł Pański 18⁰⁵ - Informacje 18¹⁵ - Rozmowy niedok. 19²⁵ - Św. na każdy dzień 19³⁰ - Dla dzieci 20⁰⁰ - Informacje 20²⁰ - Różaniec 20⁵⁰ - Felieton 21⁰⁰ - Apel Jasnogórski 21⁴⁰ - Octava Dies 22¹⁰ - Jak my to widzimy 22⁴⁰ - Św. na każdy dzień. □

TV Trwam: ul. Św. Józefa 23/35; 87-100 Toruń

APEL - DOKOŃCZMY AKCJĘ SONORYZACJI DOMU POLSKIEGO W LOURDES

Zostały już zakupione, zaptaczone, zainstalowane i wypróbowane, przez firmę CORBANESI MUSIQUE: fortepian numeryczny KORG CSHO (koszt 2790 €), kompletne nagłośnienie wewnątrz i na zewnątrz budynku (koncerty, konferencje – koszt 2047 €).

Dzisiaj, na prośbę uczestników Akcji, apelujemy jeszcze, by zebrać brakujące fundusze na statą instalację nagłośnienia zewnętrznego; pozwalającego przekazywać w obrębie całej posiadłości wszelkie komunikaty, ogłoszenia dyrekcji domu, kierowników grup wycieczkowych i pielgrzymek lub nadawać nagrania muzyczne.

Tym samym, Dom Polski „Bellevue” w Lourdes będzie wyposażony w kompletne nagłośnienie. Poświęcenie i inauguracja całej inwestycji na Zielone Święta 2013 r.

Listy ofiarodawców są wpisywane do Złotej Księgi Domu „BELLVUE”. Wpłaty – są też ogłaszane w Głosie Katolickim.

Kolejne ofiary prosimy kierować na adres: Association Concorde Maison Bellvue - Route de Bartrès, 65100 Lourdes.

Ofiarodawcy otrzymują należne pokwitowania, które służyc mogą do obniżenia podatku od zarobku w wysokości 66% (réduction d'impôt égale à 66% au montant votre don, dans la limite de votre revenu imposable; ainsi un don de 100€ ne sous revient en réalité qu'à 34 €).

Lista ofiarodawców (5):

Anonimowy ofiarodawca –	5 €
Parafie: Sidzina, Ochojek-Rybnik i Juszczyzna (z Polski) –	100 €
Woźniak Georges –	20 €
Grupa pielgrzymów z Portugalii – parafia de Moita –	305 €
Siostry Najświętszej Rodziny z Nazaretu (Lourdes) –	100 €
Kubiak Jadwiga –	50 €
Dec Barbara –	20 €
Polska parafia w Birmingham, ks. Marcin Kordel (Anglia) –	65€
	i 65 £
Merci – „Bóg zaptac”!	



UBEZPIECZENIA PO POLSKU

Grażyna Lubicz Fernandes

SwissLife tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 • fax: 01 34 17 43 51 e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac - 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU

Numer pośrednika ubezpieczeń: 07 007 704, w rejestrze ORIAS - www.orias.fr; Instancja kontroli ACP

TVP
POLONIA

PROGRAM TV

22 - 28 października 2012

PONIEDZIAŁEK 22 PAŹDZIERNIKA

6¹⁰ Złota Dziesiątka Przystanku Woodstock
7⁰⁵ Słoneczna róg Unijnej 7²⁵ Paziowie - serial 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Tygodnik.pl 11³⁰ Pogoda.pl 11³⁵ Galeria - serial 12⁰⁰ Barwy szczęścia - serial 12²⁵ Polonia w Komie 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Ranczo - serial 13⁴⁵ Salon Polonii 14²⁵ Santo Subito - dokument 14⁵⁵ Jak to działa 15³⁵ Złotopolscy - telenowela 16¹⁰ Naszaarmia.pl 16³⁵ Euro-wiadomości - program poradnikowy 16⁵⁰ Galeria - serial 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Słoneczna róg Unijnej 18¹⁰ Dzika Polska - serial 18⁴⁵ Skarby nieodkryte - teleturniej 19¹⁵ Barwy szczęścia - serial 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁰ Pogoda.pl 20⁵⁰ Londyńczycy - serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Polonia 24 22³⁰ Pogoda.pl 22⁴⁵ Tygodnik Gospodarczy 23²⁰ Tomasz Lis na żywo 0²⁰ Naszaarmia.pl 0⁴⁵ Galeria - serial 1¹⁵ Paziowie - serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

WTOREK 23 PAŹDZIERNIKA

6⁰⁵ Tygodnik Kulturalny 6⁵⁵ Słownik polsko@polski 7²⁵ Plecak peten przygód - serial 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Polonia 24 11³⁰ Pogoda.pl 11³⁵ Galeria - serial 12⁰⁰ Barwy szczęścia - serial 12²⁵ Polonia w Komie 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Sprawiedliwi - serial 13⁵⁰ Laskowik Malicki - widowisko 14⁴⁵ Tomasz Lis na żywo 15⁴⁵ Złotopolscy - telenowela 16¹⁵ Tygodnik Gospodarczy 16⁵⁰ Galeria - serial 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Benefis Romualda Lipko 18⁵⁵ Informacje kulturalne 19¹⁵ Barwy szczęścia - serial 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁰ Pogoda.pl 20⁵⁰ Ojciec Mateusz - serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Polonia 24 22³⁰ Pogoda.pl 22⁴⁵ Koncert 23⁴⁵ Na pierwszym planie - program publicystyczny 0²⁵ Flesz historii - reportaż 0⁴⁵ Galeria - serial 1¹⁵ Plecak peten przygód - serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

ŚRODA 24 PAŹDZIERNIKA

6⁰⁵ Kultura głupcze - magazyn 6⁴⁵ Notacje - dokument 7⁰⁵ Wilnoteka - magazyn 7²⁵ Sześć milionów sekund - serial 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Polonia 24 11³⁰ Pogoda.pl 11³⁵ Wszystko przed nami - telenowela 12⁰⁰ Barwy szczęścia - serial 12²⁵ Polonia

w Komie 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Londyńczycy - serial 13⁵⁰ Kabaretowy Klub Dwójki 14⁵⁰ Na pierwszym planie - program publicystyczny 15³⁵ Złotopolscy - telenowela 16⁰⁵ Kultura głupcze - magazyn 16⁵⁰ Wszystko przed nami - telenowela 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Benefis Jacka Cygana 18⁵⁵ Wilnoteka - magazyn 19¹⁵ Barwy szczęścia - serial 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁵ Pogoda.pl 20⁵⁰ Warto kochać - serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Polonia 24 22³⁰ Pogoda.pl 22⁴⁵ Kabaretowy Klub Dwójki 23⁴⁵ Miejsca Przekłete - dokument 0¹⁵ Santo Subito - dokument 0⁴⁵ Wszystko przed nami - telenowela 1¹⁵ Sześć milionów sekund - serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

CZWARTEK 25 PAŹDZIERNIKA

6⁰⁵ Dzika Polska - serial 6⁴⁰ Nie ma jak Polska - magazyn 7⁰⁵ Cafe Historia 7²⁵ Janka - serial 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Polonia 24 11³⁰ Pogoda.pl 11³⁵ Wszystko przed nami - telenowela 12⁰⁰ Barwy szczęścia - serial 12²⁵ Polonia w Komie 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ M jak miłość - serial 13⁴⁵ Koncert 14⁴⁵ Miejsca Przekłete - dokument 15¹⁵ Szlakiem gwiazd - reportaż 15⁴⁵ Złotopolscy - telenowela 16¹⁰ Kocham Kino - magazyn 16⁵⁰ Wszystko przed nami - telenowela 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Kocham Cię Polsko! 19⁰⁰ Ktokolwiek widział ktokolwiek wie 19¹⁵ Barwy szczęścia - serial 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20⁴⁰ Pogoda.pl 20⁵⁰ Oficer - serial 22⁰⁰ Polonia 24 22³⁰ Pogoda.pl 22⁴⁵ Pitbull - serial 23⁴⁰ Do wolnego świata - dokument 0⁴⁵ Wszystko przed nami - telenowela 1¹⁵ Janka - serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

PIĄTEK 26 PAŹDZIERNIKA

6¹⁰ Warto kochać - serial 7⁰⁰ Wspólnie czynić dobro - reportaż 7³⁰ Tajemnice Wiklinowej Zatoki - serial 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Polonia 24 11³⁰ Pogoda.pl 11³⁵ Dwie strony medalu - serial 12⁰⁰ Barwy szczęścia - serial 12²⁵ Polonia w Komie 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ M jak miłość - serial 13⁴⁵ Wideoteka - magazyn 14²⁰ Do wolnego świata - dokument 15²⁰ Złotopolscy - telenowela 15⁵⁵ Hala odlotów 16⁵⁰ Dwie strony medalu - serial 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress

17⁵⁵ Poziom 2.0 18⁵⁵ Ex Libris - magazyn 19¹⁵ Barwy szczęścia - serial 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20⁴⁰ Pogoda.pl 20⁵⁰ Na dobre i na złe - serial 22⁰⁰ Polonia 24 22³⁰ Pogoda.pl 22⁴⁰ Polonia w Komie 22⁵⁰ Karate po polsku - film 0⁴⁵ Dwie strony medalu - serial 1¹⁵ Tajemnice Wiklinowej Zatoki - serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

SOBOTA 27 PAŹDZIERNIKA

6³⁵ Złotopolscy(5) - telenowela 8⁵⁵ Polonia 24 9²⁵ Pogoda.pl 9⁴⁰ Dziewczyna i chłopak - serial 10³⁵ Załoga Eko - magazyn 11⁰⁵ Cztery pancerni i pies - serial 12¹⁰ Pamiętaj o mnie 12³⁰ Polonia w Komie 12⁴⁰ Ojciec Mateusz - serial 13³⁰ Maktowicz w podróży 14⁰⁰ Na dobre i na złe - serial 15⁰⁰ Przystanek Woodstock 2010 15⁵⁵ Kulturalni PL - magazyn 17⁰⁰ Słownik polsko@polski 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ M jak miłość - serial 18⁵⁰ Laskowik Malicki - widowisko 19³⁵ Polonia w Komie 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁰ Sport 20³⁰ Pogoda.pl 20⁴⁵ Sprawiedliwi - serial 21⁴⁰ Pamiętaj o mnie 22⁰⁰ Polonia 24 22²⁰ Pogoda.pl 22³⁰ Rok spokojnego słońca - dramat 0²⁰ Słownik polsko@polski 0⁵⁰ M jak miłość - serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

NIEDZIELA 28 PAŹDZIERNIKA

6⁰⁰ Galeria(2) - serial 6⁵⁰ Wszystko przed nami(2) - telenowela 7⁴⁰ Dwie strony medalu - serial 8²⁵ Polonia 24 8⁴⁵ Pogoda.pl 9⁰⁰ Trzy Szalone Zera - serial 9³⁰ Ziarno 10⁰⁵ Stawka większa niż życie - serial 11¹⁰ Szlakiem gwiazd - reportaż 11³⁵ Pamiętaj o mnie 11⁵⁵ Między ziemią a niebem 12⁰⁰ Anioł Pański 12¹⁵ Między ziemią a niebem 12⁴⁵ Pod Tatrami - magazyn 1300 Mszy św.-kościół św. Rocha w Poznaniu 14²⁰ Benefis Romualda Lipko 15¹⁰ Polonia w Komie 15¹⁵ Kastylija - dokument 15⁵⁰ Dzika Polska - serial 16²⁰ Skarby nieodkryte - teleturniej 16⁵⁰ Salon Polonii 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ M jak miłość - serial 18⁴⁵ Wideoteka 19¹⁰ Nie ma jak Polska - magazyn 19⁴⁰ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁰ Sport 20³⁰ Pogoda.pl 20⁴⁵ Ranczo - serial 21⁴⁰ Pamiętaj o mnie 22⁰⁰ Tygodnik.pl 22³⁰ Pogoda.pl 22⁴⁵ Kocham Cię Polsko! 23⁵⁰ Salon Polonii 0²⁵ Program rozrywkowy 0⁵⁰ M jak miłość - serial 1⁴⁰ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości. □

*W nocy z soboty (27)
na niedzielę
(28 października)
zmieniamy czas...
z letniego na zimowy.
Zegarki cofamy więc
z godz. 3 na 2 w nocy i...
zyskujemy dodatkową godzinę snu.*

